


Adam BARABASZ

DOI 10.14746/ssp.2025.2.8

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

 ORCID: 0000-0003-1964-6752

Niemcy wobec konfliktu rosyjsko-gruzińskiego 2008¹

Streszczenie: Zasadniczym celem artykułu jest zbadanie zaangażowania Niemiec i ich dyplomatycznych wysiłków w rozwiązanie konfliktu pomiędzy Gruzją a Rosją, który miał miejsce w 2008 roku. Zamierzeniem autora jest ocenienie efektywności działań Niemiec w tym konflikcie oraz przedstawienie dyplomatycznych sukcesów i porażek Berlina zarówno w stosunkach z Moskwą, jak i w relacjach z Tbilisi oraz mocarstwami światowymi. Główna hipoteza badawcza zakłada, że w 2008 roku Niemcy nadal priorytetowo traktowały: multilateralizm, pokojową współpracę, mediację, obronę praw człowieka i przestrzeganie prawa międzynarodowego jako swoją główną postawę ideologiczną oraz kanon niemieckiej polityki zagranicznej. Tolerowały jednocześnie agresywne działania Rosji wymierzone w Gruzję i inne były republiki radzieckie. Polityka Niemiec wobec Gruzji ewoluowała od postawy zaangażowania we wsparcie Tbilisi w integracji ze strukturami zachodnimi (UE, NATO) do postawy bardziej wstrzemięźliwej, a nawet umiarkowanej podyktowanej głównie wspólnymi interesami Rosji i Niemiec w Europie.

Słowa kluczowe: Gruzja, Niemcy, Rosja, Unia Europejska, NATO, Partnerstwo dla Modernizacji

Po upadku ZSRR i zjednoczeniu Niemiec, Republika Federalna Niemiec stanęła wobec nowych wyzwań i problemów międzynarodowych. W ostatniej dekadzie XX wieku zjednoczone Niemcy szczególnie nacisk położyły na rozwój wymiaru gospodarczo-walutowego Unii Europejskiej oraz odbudowę wschodniej części kraju. Obojętne pozostać nie mogły i nie chciały wobec regionalnych zbrojnych konfliktów (Naddnie-

¹ Projekt finansowany przez Narodowe Centrum Nauki. Artykuł napisany w ramach grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki Niemcy wobec zbrojnych konfliktów w Europie (1991–2022) UMO-2022/45/B/HS5/00193/2.



strze, wojna domowa w b. Jugosławii, problemy z Kosowem i Czeczenią). Nie mogąc – ze względu na tragiczne konsekwencje II wojny światowej oraz ograniczenia konstytucyjne – zaangażować się po stronie NATO militarnie w konflikty światowe, Berlin kładł nacisk na eksponowanie soft power w stosunkach międzynarodowych będąc przekonanym, że budowa mocarstwa cywilnego, silnego gospodarczo państwa opartego o politykę wstrzemięźliwości, propagowanie wartości moralnych oraz multilateralizm w stosunkach międzynarodowych będą właściwą drogą do wywierania wpływu na środowisko międzynarodowe, mocarstwa światowe oraz strony potencjalnych konfliktów. W polityce międzynarodowej Niemcy postulowały wzmocnienie międzynarodowych organizacji (KBWE-OBWE), które miały być sprawne do rozwiązania siłami pokojowymi istniejących konfliktów. Do tych działań starały się również zaangażować Unię Europejską jako gospodarczo-polityczny związek państw. Niemcy dążyły do stabilizacji Europy Środkowo-Wschodniej, regionu kaukaskiego i wzmacniania NATO, ale jako gwaranta pokoju międzynarodowego przy pomocy perswazji, konsultacji i porozumień. Jednym z konfliktów wobec którego Niemcy nie pozostawały obojętne był ten na Zakaukaziu pomiędzy Gruzją a Rosją z 2008 roku.

Zasadniczym celem artykułu jest zbadanie zaangażowania Niemiec i ich dyplomatycznych wysiłków w rozwiązanie konfliktu pomiędzy Gruzją a Rosją, który miał miejsce w 2008 roku. Zamierzeniem autora jest ocenienie efektywności działań Niemiec w tym konflikcie oraz przedstawienie dyplomatycznych sukcesów i porażek Berlina zarówno w stosunkach z Moskwą, jak i w relacjach z Tbilisi oraz mocarstwami światowymi. Główna hipoteza badawcza zakłada, że w 2008 roku Niemcy nadal priorytetowo traktowały: multilateralizm, pokojową współpracę, mediację, obronę praw człowieka i przestrzeganie prawa międzynarodowego jako swoją główną postawę ideologiczną oraz kanon niemieckiej polityki zagranicznej. Tolerowały jednocześnie agresywne działania Rosji wymierzone w Gruzję i inne byłe republiki radzieckie. Polityka Niemiec wobec Gruzji ewoluowała od postawy zaangażowania we wsparcie Tbilisi w integracji ze strukturami zachodnimi (UE, NATO) do postawy bardziej wstrzemięźliwej, a nawet umiarkowanej podyktowanej głównie wspólnymi interesami Rosji i Niemiec w Europie.

W opracowaniu artykułu pomocne były metody badawcze: analiza źródeł, metoda historyczna, porównawcza, decyzyjna oraz instytucjonalno-prawna. W pierwszej kolejności wykorzystano rządowe materiały źródłowe (Bundesregierung; Bundestag, Auswärtiges Amt) opracowania oraz

przeprowadzono kwerendę prasową obejmującą najważniejsze niemieckie dzienniki i tygodniki, a także wybrane polskie periodyki prasowe.

Niemcy wobec powstania państwa gruzińskiego

Rozpad Związku Radzieckiego w 1991 r. pozostawił otwartym pytanie o bezpieczeństwo regionu oraz bezpieczeństwo europejskie. Nie tylko z tej przyczyny, ale głównie z powodów gospodarczych Niemcy wraz z Unią Europejską interesowały się sytuacją w Gruzji i na Zakaukaziu. Region Zakaukazia był bogaty w surowce, a Gruzja poprzez swoje usytuowanie uznana została za wartościowego partnera, z którym należy przede wszystkim rozwijać gospodarcze kontakty i w miarę możliwości którego należało wspierać politycznie. Była bowiem uznana za kraj, przez który przebiegały linie przesyłowe ropy naftowej i gazu ziemnego.

W Berlinie z jednej strony przywiązywano wagę do konfliktów gruzińsko-osetyńskiego oraz gruzińsko-abchaskiego z lat 1991–1994, ze względu na ich międzynarodowy wymiar oraz to, że były one częścią niełatwych relacji Gruzja–Rosja². Z drugiej strony nie było widać współmiernego do wagi problemu zaangażowania Niemiec w oba konflikty. Ciężar działalności dyplomacji niemieckiej przesunął się na Bałkany, gdzie doszło do rozpadu Jugosławii i krwawej wojny pomiędzy byłymi republikami federacji jugosłowiańskiej. Stopniowo uwagę Niemiec koncentrował narastający konflikt Rosji z Czeczenią, który w 1994 r. przekształcił się w otwartą brutalną wojnę. Siłą rzeczy zaangażowanie Niemiec w Gruzji było umiarkowane i przede wszystkim zależało im na stabilizacji tego państwa pod rządami lubianego w Niemczech E. Szewardnadzego. Po 1992 r. punkty ciężkości położono na współpracę gospodarczą, kulturalną i polityczną. 25 czerwca 1993 r. podpisano porozumienie o stosunkach kulturalnych niemiecko-gruzińskich. W Gruzji, od 1994 r. Instytut Goethego wspiera do dziś współpracę kulturalną. Jego działalność sku-

² Mimo zakończenia wojen domowych z początku lat 90-tych prezydentowi Gruzji E. Szewardnadzemu nie udało się odzyskać zbuntowanych prowincji: Abchazji i Osetii Południowej, które proklamowały niepodległość. Mimo kilku wojen (gruzińsko-osetyjskiej z lat 1991–1992 i gruzińsko-abchaskich z lat 1992–1994 oraz z roku 1998), mając poparcie Rosji, kraje te zachowały swą niezależność od władz w Tbilisi. Także Adżaria, gdzie lokalny przywódca – Aślan Abaszydze, nie ogłosił formalnie niezależności, lecz prowadził niezależną politykę, pozostawała poza jakąkolwiek kontrolą władz centralnych.

piała się na dbaniu o zachowanie niemieckiego dziedzictwa kulturowego i opiece nad mniejszością niemiecką. Gruzińskie filmy były prezentowane na niemieckich festiwalach filmowych, a niemieckie grupy teatralne przedstawiane są w Tbilisi. Współpraca kulturalna i naukowa rozwijana jest skutecznie po obecny dzień (*Georgien: Abkommen...*, 2021).

Jeszcze za rządów koalicji chadecko-liberalnej w Niemczech pierwszą wizytę w Tbilisi złożył minister spraw zagranicznych Klaus Kinkel. W parlamencie nawiązał do roli mniejszości niemieckiej w historii Gruzji. Podkreślił, że państwa kaukaskie znajdują się w polu zainteresowań mocarstw regionalnych: Rosji, Turcji i Iranu. „Konflikty tutaj również wpływają na nasze interesy bezpieczeństwa a Abchazja, Osetia Południowa, Górski Karabach i Czeczenia pokazują to wyraźnie”. Pod przewodnictwem Niemiec misja OBWE w Gruzji miała starać się wspólnie z Rosją i ze stronami konfliktu znaleźć wynegocjowane rozwiązanie dla Osetii Południowej i pokój w Abchazji (*Deutsche Außenpolitik...*, 2006).

W tym okresie ze strony Berlina ważnym pakietem reform była restrukturyzacja systemu gospodarczego. Niemcy przekazały Gruzji ponad 90 mln DM w ramach pomocy dwustronnej. Niemcy również przekazały prawie 170 mln DM na wsparcie udzielone przez Unię Europejską. Współpraca państwowa rozwijała się, a Niemcy pomagali w rolnictwie i dostawach energii. Prawdziwą siłą napędową był sektor prywatny. Niemieckie firmy pracowały nad projektami infrastrukturalnymi, budową linii kolejowych, portu i rozbudową lotniska.

Z kolei Wspólnoty Europejskie podpisały z Gruzją umowę o partnerstwie i współpracy 22 kwietnia 1996 r. w Luksemburgu, a która weszła życie trzy lata później. Z czasem powołano też przedstawiciela UE ds. Kaukazu Południowego, które to stanowisko piastowali również Niemcy (w latach 2014–2018 funkcję tę sprawował Herbert Salber) (*Umowa o partnerstwie...*, 2024).

Od 2007 r. Gruzja wszelką pomoc w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa otrzymała za pomocą Instrumentu Europejskiego Sąsiedztwa i Partnerstwa. Na lata 2007–2013 podpisała tzw. krajowy dokument strategiczny. W latach 1991–2006 dostała wsparcie wysokości 505,2 mln euro, natomiast w okresie 2007–2010 20,4 mln euro i stała się największym beneficjentem pomocy finansowej Unii Europejskiej spośród Kaukazu południowego (Wojtasiewicz, 2012).

Przed wyborami prezydenckimi w Gruzji w końcu marca 2000 r. przebywał kanclerz G. Schröder z bliskim znajomym prezydenta Szeward-

nadze H.-D. Genscherem. W zamian za słowa poparcia dla rządzącego przywódcy państwa gruzińskiego otrzymał on ceniony Order Złotego Runa. Genscher z kolei honorowe obywatelstwo Gruzji. Schröder zaapelował do Gruzji o kontynuowanie współpracy gospodarczej z Międzynarodowym Funduszem Walutowym (MFW) i Bankiem Światowym. Jego zdaniem społeczność międzynarodowa miała zwiększać wysiłki na rzecz stabilizacji gospodarczej w regionie. Pomyślne współdziałanie demokratyzacji, rządów prawa i reform gospodarki rynkowej miałyby poprawić również warunki pokojowego rozwiązania wewnętrznych konfliktów w Gruzji. Formą pomocy Niemiec była nowa deklaracja pomocy w wysokości 50 mln marek. Minister ds. pomocy rozwojowej Heidi Wieczorek-Zeul zobowiązała się do przekazania dodatkowych 10 mln marek (*Komplimente...*, 2000; *Bundeskanzler Schröder...*, 2000).

Po zakończeniu wojny domowej w b. Jugosławii i konfliktu o Kosowo dopiero na przełomie wieków wzrosło znaczenie Zakaukazia i Gruzji dla Unii Europejskiej, jak i RFN. Wiązało się to z realizacją przez Unię Europejską priorytetów w zakresie Europejskiej Polityki Sąsiedztwa (EPS), która realizowana była również wobec Gruzji i regionu Zakaukazia. Jej priorytety obejmowały wspólne wartości: demokracji i praw człowieka, praworządności, dobrych rządów, zasad gospodarki rynkowej i zrównoważonego rozwoju. EPS obejmowała koordynację polityczną i głębszą integrację gospodarczą, większą mobilność i kontakty międzyludzkie. Wymiarem wschodnim EPS objęte były właśnie kraje Zakaukazia w ramach planu Partnerstwa Wschodniego UE.

Niemcy kierowali również pomoc indywidualnie. W RFN Federalne Ministerstwo Współpracy i Rozwoju 17 kwietnia 2001 r. zainicjowało program Inicjatywa Kaukaska. Sprowadzał się on do wsparcia Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu w realizacji zmian politycznych, gospodarczych oraz społecznych. Pomoc wiązała się z przystąpieniem państw Zakaukazia do Rady Europy w 1999 roku. Niemcy posiadały drugie miejsce w świecie po USA w dostarczaniu do Gruzji pomocy rozwojowej. Do końca 1994 r. Gruzja otrzymała od Niemiec łącznie 259 mln euro, w wysokości 194 mln w formie współpracy finansowej i 41 mln w formie technicznej. Środki finansowe kierowano do sektora energii, gdyż Gruzja posiadała problemy z zaopatrzeniem społeczeństwa przez energię elektryczną. Wspierano rozwój małych i średnich przedsiębiorstw i ochronę środowiska naturalnego (Schmidt, Hellmann, Wolf, 2007, s. 465).

Cele Inicjatywy Kaukaskiej zmieniające się później z upływem czasu sprowadzały się początkowo do:

- długotrwałego rozwoju gospodarczego: wsparcie dla prywatyzacji, małych i średnich przedsiębiorstw i reform sektora finansowego, co miało przyczynić się do długofalowej stabilizacji społecznej;
- energia: celem jest poprawa efektywności energetycznej i podniesienie poziomu jej pozyskiwania, m.in. poprzez rozwój odnawialnych źródeł energii;
- środowisko: zakładanie transgranicznych obszarów chroniących jedynie w swoim rodzaju faunę i florę, ochrona środowiska przed zniszczeniem i nadmiernym eksploataowaniem;
- demokracja rozwój lokalny i wspieranie państwa prawa: przyczynienie się do powstania nowoczesnych instytucji państwowych, funkcjonującego sądownictwa, transformację gospodarki w kierunku rynkowym, rozwój demokracji na poziomie lokalnym, decentralizację administracji oraz rozwój społeczeństwa obywatelskiego, a także reagowanie na istotne deficyty na poziomie lokalnym – np. zaopatrzenie w wodę. (*Region im Aufbruch...*, 2012).

W ocenie Krzysztofa Garczewskiego, Berlin za pomocą tego projektu chciał także doprowadzić do pogłębienia współpracy między tymi państwami na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i społecznej, co miało się również przyczynić do zmniejszenia napięcia w tamtym regionie i rozwiązania istniejących konfliktów. Jak zauważył: „Niemcy wspierają finansowo powyższe państwa od ich powstania na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku do obecnych czasów, przede wszystkim w ramach pomocy rozwojowej” (Garczewski, 2017, s. 101).

Stosunki niemiecko-gruzińskie po rewolucji róż

W styczniu 2004 r., w następstwie przeprowadzonej „rewolucji róż” od władzy w Gruzji odsunięty został E. Szewardnadze, a w wyniku wyborów prezydenckich z tego samego roku jego miejsce zajął wykształcony w USA Micheil Saakaszwili. Kilka miesięcy później odbyły się wybory parlamentarne w kraju, w których zwyciężył Zjednoczony Ruch Narodowy, partia założona jeszcze w 2001 roku przez Saakaszwilego. Nowa ekipa rządząca miała przygotowany plan reform w Gruzji, a determinacja w dążeniu do wprowadzenia zmian w kraju przejawiająca się we wprowadzeniu demokratycznych rządów, poszanowaniu praw człowieka, zredukowania ubóstwa w społeczeństwie, poprawy warunków socjalnych zjednała Saakaszwilemu i partii dość pokaźne grono zwolenników.

W sprawach polityki zagranicznej prezydent elekt wraz z partią rządzącą opowiadali się za integracją kraju z NATO i Unią Europejską. W sprawach polityki wewnętrznej istotnym zagadnieniem było przywrócenie kontroli nad Osetią Południową oraz Abchazją, nazywanych regionami zbuntowanymi, wobec których Rosja wraz z Gruzją trwały w zamrożonym konflikcie od 1991 roku. Nietrudno się domyślić, że Rosja z niepokojem obserwowała rozwój wypadków w Gruzji i próby zbliżenia Gruzji do Zachodu. Efektem współpracy Tbilisi z Zachodem były między innymi zmiany w wojsku gruzińskim i modernizacja armii przeprowadzona dzięki pomocy USA. Armia gruzińska była nie tak liczna jak rosyjska, ale w porównaniu do konfliktów z lat dziewięćdziesiątych coraz lepiej wyszkolona i doświadczona chociażby zaangażowaniem po stronie USA w konflikcie w Iraku (Śmigieński, 2010; Frankowski, 2013).

Jeszcze w styczniu 2004 r. nowy prezydent Saakaszwili z pierwszą wizytą dyplomatyczną udał się do Niemiec. Mówiący po niemiecku nowy przywódca Gruzji spotkał się z pozytywnym oddźwiękiem w Niemczech, gdzie chwalono jego ambitne plany gospodarcze i społeczne. Oprócz walki z korupcją i reformy podatkowej, jego program obejmował stabilizację stosunków Gruzji z krajami sąsiadującymi, a w dłuższej perspektywie, członkostwo w UE. Włączenie Gruzji do programu EPS uznał za zaawansowane. Zwrócił się do Niemiec o wsparcie w przekształcaniu Gruzji w państwo demokratyczne i przekazał przewodniczącemu Bundestagu Wolfgangowi Thierse list od przewodniczącego Parlamentu Gruzji. Thierse potwierdził kontynuację programu stażowego dla pracowników parlamentów gruzińskich i zapowiedział rozszerzenie współpracy parlamentarnej (Schaeffer, 2004).

Po rozpadzie ZSRR Rosja traktowała Gruzję jako swoją bezpośrednią strefę wpływów (bliską zagranicę). Leżąca nad Kaukazem Gruzja była dla Rosji terenem strategicznym i, jak zauważyła Justyna Kołodziejska, przedpolem Kaukazu Północnego oraz wysuniętym przyczółkiem wojskowym (Kołodziejska, 2024, s. 103). Aby utrzymać wpływy w tej części byłego ZSRR, Rosja do 2004 roku – podobnie jak w latach dziewięćdziesiątych – incydentalnie eskalowała napięcia w regionie. Natomiast Saakaszwili wspierał, choć mało skutecznie Dmitri Sanakojewa progruzińskiego polityka z Osetii Południowej. Ten polityk w 2001 roku pełnił funkcję ministra obrony i premiera Osetii Południowej. 12 listopada 2006 roku w alternatywnym referendum został wybrany na prezydenta kontrolowanych przez Gruzję części Osetii Południowej (*Staging 'Alternative Choice'...*, 2024).

Przywódcy ogarniętych konfliktami gruzińskich prowincji Abchazji, Osetii Południowej i Adżarii odmawiali posłuszeństwa Tbilisi. Udawało im się to dzięki wsparciu Moskwy, która zawsze potrafiła wykorzystać wewnętrzną niestabilność Gruzji. Podczas wizyty na południowym Kaukazie w kwietniu 2004 r. niemiecki minister spraw zagranicznych Joschka Fischer zaapelował o rozwiązanie konfliktów w tym regionie, ale sytuacja się zaostrzała. Został poinformowany, że Aślan Abaszydze, autorytarny władca Adżarii, wysadził mosty prowadzące do Gruzji, ogłosił stan wyjątkowy i zamknął szkoły i uniwersytety (*Droht nach der „Rosenrevolution“...*, 2004).

Sytuacja wewnętrzna w Gruzji się skomplikowała, gdyż pojawił się sprzeciw wobec rozpoczętej parę lat wcześniej procesu demokratyzacji oraz zdecydowanej walki z korupcją i zorganizowaną przestępczością. Rozpoczęto przebudowę skorumpowanej i niewydolnej policji – w ciągu jednego dnia zwolniono wszystkich funkcjonariuszy policji drogowej, którzy po weryfikacji musieli ponownie ubiegać się o przyjęcie do służby. System więziennictwa – podstawowe miejsce werbowania przestępców – został całkowicie przebudowany, a system koszarowy, który umożliwiał rozwój struktur przestępczych, został zlikwidowany. W 2007 r. w Gruzji rozpoczęły się jednak demonstracje przeciwników Saakaszwilego, w trakcie których doszło do starć z policją. Wprowadzono wówczas stan wyjątkowy, a on sam podał się do dymisji i ogłosił przedterminowe wybory prezydenckie. W I turze wyborów, która odbyła się 5 stycznia 2008 roku, zdobył 52,8% głosów i ogłosił, że jego celem jest wprowadzenie Gruzji do UE i NATO.

W 2008 r. na krótko pojawiły się nadzieje na poprawę stosunków gruzińsko-rosyjskich. W trakcie zaprzysiężenia na drugą kadencję M. Saakaszwili wspominał o gotowości poprawy stosunków z Federacją Rosyjską, a w ceremonii wziął nawet udział szef rosyjskiej dyplomacji S. Ławrow. Do ponownego zaostrzenia konfliktu między państwami doszło zaraz po uzyskaniu niepodległości przez Kosowo. Wydarzenie to można było uznać za *casus belli* tzw. wojny pięciodniowej. Na dwa dni przed deklaracją niepodległości Kosowa rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych powiadomiło o zmianie polityki wobec Abchazji i Osetii Południowej. Premier W. Putin zapowiedział zwiększenie wsparcia rosyjskiego dla tych terenów. Dodatkowo sytuację pogorszyło rozważane na początku 2008 r. potencjalne zaproszenie Gruzji do członkostwa w NATO. Ambasador Rosji przy NATO powiadomił, że uzyskanie przez Gruzję szansy na członkostwo rozpocznie proces secesji Abchazji i Ose-

tii Południowej. Po tych słowach władze rosyjskie zapowiedziały zamiar wprowadzenia specjalnych więzi prawnych z obiema separatystycznymi republikami, co wywołało energiczny protest ze strony Gruzji, Stanów Zjednoczonych, a także państw europejskich. Prozachodnia orientacja Gruzji, postulat Tbilisi o akcesję do NATO i zapowiadane przez Gruzję reformy mogły posłużyć jako przykład dla innych członków WNP chcących się uniezależnić od Rosji i tym samym wyprzeć Rosję z uznawanych przez nią stref wpływów (Małachowska; Grodzki, 2010).

Z drugiej strony, po wyborze M. Saakaszwiliego na prezydenta Gruzji uregulowanie sprawy Osetii Południowej i Abchazji stało się istotnym elementem polityki wewnętrznej prezydenta elekta. Potwierdzeniem tego była propozycja Tbilisi utworzenia na terytorium Gruzji Autonomicznej Republiki Osetii Południowej, a także powołanie przez gruziński parlament w 2007 r. „Tymczasowej Administracji Osetii Południowej”. Sprzeciwiały się temu prorosyjskie siły polityczne Osetii Południowej z prezydentem Eduardem Kokojty, który odmawiał reunifikacji kraju z Gruzją i postulował zacieśnienie integracji z Rosją. Po załamaniu rozmów gruzińsko-osetyńskich w regionie wybuchł konflikt, w który włączyła się również Rosja.

Stanowisko Niemiec wobec członkostwa Gruzji w NATO podczas szczytu w Bukareszcie

W dniach 2–4 kwietnia 2008 r. odbył się szczyt państw członkowskich NATO w Bukareszcie. Zaproszono do członkostwa w Sojuszu Albanie i Chorwację, ale zrezygnowano w tym przypadku z Macedonii, ponieważ Grecja sprzeciwiła się z powodu sporu grecko-macedońskiego o nazwę Republiki Macedonii. Gruzja składająca od 1992 r. deklarację o gotowości do przystąpienia do NATO pomimo poparcia USA i Polski nie otrzymała wspólnie z Ukrainą Planu Działań na rzecz Członkostwa (MAP, *Membership Action Plan*). Podczas szczytu doszło do wymiany ostrej dyskusji między ministrem spraw zagranicznych Niemiec Frankiem-Walterem Steinmeierem a ministrem spraw zagranicznych Polski Radosławem Sikorskim. Niemcy i Francja, przy wsparciu Wielkiej Brytanii, przeciwstawiały się członkostwu Ukrainy i Gruzji. Tuż przed otwarciem sesji plenarnej kanclerz A. Merkel przedstawiła kompromisową propozycję, zgodnie z którą Ukraina i Gruzja nie otrzymają MAP, ale w deklaracji szczytu powinno znaleźć się zdanie o tym, że oba kraje staną się w przy-

szłości członkami NATO. Odpowiedni fragment oświadczenia brzmiał: „NATO z zadowoleniem przyjmuje euroatlantyckie aspiracje Ukrainy i Gruzji, które pragną przystąpić do Sojuszu. Dziś uzgodniliśmy, że te kraje zostaną członkami NATO [...]. Status MAP jest kolejnym krokiem Ukrainy i Gruzji na drodze do członkostwa. Dziś jasno oświadczamy, że popieramy wnioski MAP tych krajów. Rozpocniemy zatem fazę intensywnej współpracy na wysokim szczeblu politycznym z obydwoma stronami, aby rozwiązać nierozstrzygnięte kwestie związane z ich wnioskami MAP” (*Gipfelerklärung von Bucarest...*, 2024). Decyzję o tym odłożono do grudnia 2008 r., do czasu szczytu ministrów spraw zagranicznych NATO, gdzie i tam nie przyznano Gruzji i Ukrainie MAP. Ogólnikowo państwa NATO zgodziły się jednak na przyszłe bliżej nieokreślone w czasie członkostwo tych krajów w organizacji. W ten sposób w obecnym okresie nie zagwarantowano tym państwom jakiegokolwiek obrony w wyniku niebezpieczeństwa.

Od stycznia 2008 r. władze rosyjskie zgłaszały zastrzeżenia do powiększania NATO o Gruzję i Ukrainę. Perspektywa zmian po wyborach prezydenckich w Rosji w 2008 r. i przedwyborcze zapowiedzi D. Miedwiediewa dotyczące modernizacji rosyjskiej gospodarki, społeczeństwa i państwa spowodowały, iż większa część niemieckich elit politycznych związanych z SPD zaczęła traktować jego prezydenturę jako szansę na modernizację, demokratyzację i liberalizację Rosji. Po rosyjskich wyborach wyrażano w RFN nadzieję, iż „modernizacyjne” deklaracje Miedwiediewa będą miały przełożenie na politykę otwarcia gospodarczego i politycznego wobec Zachodu (Rahr, Meister, 2008; Rahr, 2008, s. 46–56). Jeszcze przed zaprzysiężeniem Miedwiediewa, kanclerz Merkel jako pierwszy zachodni polityk udała się z roboczą wizytą do Moskwy (8.03.2008). Minister Steinmeier był z kolei pierwszym politykiem z UE odbywającym wizytę w Jekaterynburgu po zaprzysiężeniu nowego prezydenta. 13 maja na Uniwersytecie Uralskim złożył ofertę „Partnerstwa dla modernizacji” i stwierdził, że Rosja dla Niemiec i Unii Europejskiej jest „niezbędnym partnerem przy kształtowaniu przyszłego świata. Potrzebujemy waszego kraju jako partnera dla bezpieczeństwa i stabilności Europy i daleko poza jej granicami. Potrzebujemy jedności przy kwestiach dotyczących bezpieczeństwa energetycznego, kontroli zbrojeń i walki ze światowym terroryzmem” (Franzke, 2009, s. 91–99).

Przed wyjazdem do Bukaresztu Merkel posiadała już wypracowane stanowisko. Wcześniej przebywała na obchodach urodzin 85-lecia Egona Bahra, jednego z architektów polityki wschodniej SPD W. Brandta, który

nie szczędził jej słów krytyki pod adresem polityki zagranicznej USA i NATO. Nieco później spotkała się z dowódcami Bundeswehry i otwarcie sprzeciwiła się żądaniom Stanów Zjednoczonych, uważając, że MAP automatycznie wprowadzi Ukrainę i Gruzję do paktu Północnoatlantyckiego. W jej przekonaniu ze względu na osobowość prezydenta Gruzji i jego politycznego kierownictwa w kwestii członkostwa w NATO bez szukania porozumienia się ze społeczeństwem nie można mówić o akcesji do tej organizacji (Bollmann, s. 304).

Po zakończeniu spotkania bukareszteńskiego kanclerz Merkel uznała, że spotkanie było sukcesem, gdyż doszło do otwartej wymiany zdań z Rosją i do kompromisu. Fakt, że spośród pięciu aspirantów, dwóch zaproszono do członkostwa, a pozostałym pozostawiono taką perspektywę było dla Merkel krokiem we właściwym kierunku „Jeżeli chodzi o pozostałe kraje, to zadeklarowaliśmy polityczną wolę ich przyjęcia. Jednak równocześnie jesteśmy zdania, że przyjęcie Ukrainy i Gruzji wymaga jeszcze dłuższego procesu, tak, aby wszystkie kryteria NATO zostały spełnione” (*Nato verspricht...*, 2008; *Merkel stellt...*, 2008, 2024).

Brak pośpiechu w przypadku Ukrainy i Gruzji najwyraźniej jednak miał się na krótko opłacić. Przed zakończeniem szczytu w Bukareszcie prezydent Putin oświadczył, że Rosja jest gotowa ewentualnie ponownie przystąpić do umowy o ograniczeniu zbrojeń konwencjonalnych. Nie ulega wątpliwości, że wprowadzie ani Gruzja, ani Ukraina nie otrzymały MAP, ale Rosja miała prawo założyć, iż oba kraje prędzej czy później przystąpią do NATO i należy wykorzystać istniejące zobowiązanie sojusznicze jako pretekst do destabilizacji obu państw. Niewykluczone, że wówczas kontrowersyjne oświadczenie, które nie przyczyniło się w żaden sposób do poprawy sytuacji bezpieczeństwa na Ukrainie czy w Gruzji, a zamiast tego wzmocniło determinację Rosji do przywrócenia dominacji nad przestrzenią postsowiecką.

Niemcy wobec wojny gruzińsko-rosyjskiej

W lipcu 2008 r. konflikt zbrojny poprzedziły przeprowadzone manewry wojskowe „Immediate Response-2008” we współdziałaniu z Gruzją, zorganizowane w ramach natowskiego programu „Partnerstwo dla Pokoju”. Mniej więcej w tym samym czasie w Rosji, przy granicy z Gruzją rozpoczęły się manewry wojskowe organizowane przez Moskwę (*Kaukaz 2008*). Jednocześnie do Osetii Północnej przetrucano drogą lotniczą oddziały wojskowe

z Rosji. Kiedy Gruzja próbowała odzyskać kontrolę nad Osetią Południową, ta poprosiła Rosję o pomoc. W odpowiedzi Moskwa postawiła w stan gotowości rosyjskie oddziały stacjonujące w Osetii Południowej i potwierdziła gotowość pomocy ochotników z Abchazji i Rosji. W trakcie walk wojska rosyjskie wkroczyły do Osetii, oskarżając Gruzję o atak. Jednostki rosyjskiej 58. Armii zbliżyły się do stolicy Osetii Południowej – Cchinwali i zajęły jej przedmieścia, kolumny pancerne wkroczyły na teren Gruzji, a lotnictwo rozpoczęło bombardowanie gruzińskiego portu Poti i bazy wojskowej w Senaki. Rozpoczął się konflikt w Gruzji, a prezydent Saakaszwili ogłosił stan wojenny w kraju (Asmus, 2010).

Groźba konfliktu zbrojnego w regionie wywołała pilną presję międzynarodową na wznowienie rozmów pokojowych, ale Tbilisi, Moskwa i regiony wspierane przez Rosję pozostawały daleko od siebie w kwestii podstawowych założeń na temat wznowienia rozmów pokojowych. Rozwiązanie problemów Kosowa przez Zachód poprzez utrzymanie niepodległości tego kraju stały się atrakcyjnym modelem uzyskania podobnej niepodległości i suwerenności przez Abchazję i Południową Osetię.

W obliczu rozwijającej się tej krytycznej sytuacji Niemcy podjęły ofensywę dyplomatyczną. Od wiosny 2008 r. rozpoczęły się dyplomatyczne zabiegi Unii Europejskiej, OBWE i USA, aby rozwiązać „zamrożony konflikt”. Niemcy, zaniepokojeni ponowną eskalacją złych relacji między Gruzją a separatystyczną republiką Abchazją, od 2003 r. byli w roli koordynatora tzw. „Przyjaciół Sekretarza Generalnego ONZ ds. Gruzji”, do którego należały także Wielka Brytania, Francja, USA i Rosja. Na spotkaniu przedstawicieli „przyjaciół” w końcu czerwca w Berlinie istniała zgoda na wyjście z trudnej sytuacji zaproponowana przez niemieckiego ministra. Steinmeier opracował wieloetapowy plan pokojowy dla Abchazji. Występnie zakładało na to okres około roku, na który przewidziano działania służące budowie zaufania, obejmujące deklaracje wyrzeczenia się przemocy i powrót około 250 000 uchodźców do oderwanej od Gruzji prowincji, którzy opuścili swoje domy po krwawej wojnie o niepodległość Abchazji na początku lat 90. ubiegłego stulecia. Następnie należało naprawić zniszczenia wojenne i rozpocząć odbudowę regionu – po zgodzie Niemiec na zorganizowanie konferencji darczyńców. Dopiero w trzeciej i ostatniej fazie miała zostać poruszona najbardziej drażliwa kwestia konfliktu o uzyskanie przez Abchazję niepodległości, albo pozostania jej częścią Gruzji (Hallbach, 2008, s. 6).

Misja, którą przygotował Steinmeier do podróży do Gruzji, Abchazji i Rosji rozgrywała się w atmosferze wzrastającego napięcia, którą moż-

na było sprowadzić do prostego określenia, że Tbilisi oskarżało Rosjan, że chcą siłą anektować prorosyjski, separatystyczny region Gruzji, natomiast z kolei Moskwa podejrzewała Gruzinów, że chcą przemocą odzyskać Abchazję. Sytuacja się zaogniała i prowadziła do coraz to nowych incydentów między wojskami gruzińskimi i abchaskimi.

Na krótko przed przybyciem Steinmeiera do Tbilisi szef dyplomacji rosyjskiej Siergiej Ławrow skrytykował pośrednio niemiecki plan, zarzucając Zachodowi, że mówi o powrocie uchodźców do Abchazji, nie wiedząc, czy wszystkie strony zrezygnują z przemocy, co w obecnej sytuacji uznał za „kompletnie nierealne” (Sarljverladze, 2018, s. 145).

Perspektywy na osiągnięcie sukcesu przez Steinmeiera podczas podróży do Gruzji, Abchazji i Rosji (17–19.07) były oceniane przez niego za trudne do osiągnięcia. Trzyetapowy plan został odrzucony przez abchaskiego przywódcę separatystów Siergieja Bagapscha po spotkaniu ze Steinmeierem w mieście Gali położonym na granicy z Gruzją. Podczas spotkania z prezydentem tej nieuznawanej Republiki Abchazji Steinmeier spotkał się z wyraźnym odrzuceniem jego planu. Zamiast tego Bagapsz zażądał uzupełnienia traktatu o dwa kolejne punkty: wycofanie wojsk gruzińskich z Doliny Kodori, jedyne obszaru Abchazji kontrolowanego przez Gruzję i będącego od 2006 roku siedzibą progruzińskiego rządu republiki na uchodźstwie, oraz zawarcie wzajemnego zrzeczenia się siły. Ponadto strona gruzińska musi wypełnić wszystkie wcześniej podpisane porozumienia i przestrzegać moskiewskiego porozumienia o zawieszeniu broni. W przeciwnym razie powrót gruzińskich uchodźców jest nie do pomyslenia dla strony abchaskiej, „ponieważ doprowadziłoby to jedynie do nowej wojny”. Nie zamierzał rozmawiać o statusie Abchazji – państwa niepodległego (*Plan for Peace*, 2008).

O tym, jak nie do przyjęcia były żądania Abchazji wobec Gruzji, Steinmeier dowiedział się jednak wcześniej podczas rozmów w Tbilisi i spotkania z prezydentem Saakaszwilim w Batumi. W stolicy minister spraw zagranicznych Eka Tkeszelaszwili uznała plan z „dużym potencjałem powodzenia”, ale uznała, że najtrudniejszą rzeczą będzie przekonanie Rosji. Saakaszwili podziękował ministrowi spraw zagranicznych Niemiec za zaangażowanie, ale jednocześnie odrzucił żądania Abchazji, które on i jego rząd uważają za kolejną rosyjską prowokację. Czyniąc to, Saakaszwili ponowił oskarżenia, które formułował od lat pod adresem Moskwy. Jeszcze w zeszłym tygodniu w wywiadzie oskarżył Rosję o podżeganie do konfliktu na Kaukazie i tym samym uniemożliwianie pokoju. W ostatnich miesiącach prezydentury Putina, Rosja podjęła jednak

pierwsze kroki w celu załagodzenia trwającego od lat konfliktu z Gruzją. Dopiero wiosną tego roku stopniowo znoszono sankcje nałożone przez Kreml na Tbilisi w 2006 r. Od marca Moskwa ponownie umożliwiła bezpośrednie loty do Gruzji, a w kwietniu wznowiono bezpośrednie transakcje pocztowe i płatnicze między obydwojoma krajami. Kreml obiecał także ułatwienie wydawania wiz i wymianę towarów. Jednocześnie jednak Moskwa zacieśniła stosunki gospodarcze i polityczne z Abchazją i Osetią Południową, co Tbilisi postrzegało jako prowokację (Śmigielski, 2010).

Prowadzone w dobrej atmosferze rozmowy Steinmeiera z prezydentem Miedwiediewem i ministrem Ławrowem nie przyniosły żadnego postępu. Szef rosyjskiej dyplomacji po raz kolejny potwierdził, że podpisanie traktatu o powrocie gruzińskich uchodźców do Abchazji jest teraz nierealne, ponieważ sytuacja jest niestabilna. Natomiast pożądane byłoby podpisanie traktatu o niestosowaniu siły bez żadnych warunków wstępnych. Dyplomatycznie określił niemiecki plan pokojowy jako „bardzo pomocny w poszukiwaniu kompromisów i wyjścia z kryzysu” (Wolko-wa, 2024).

W obliczu rozwoju krytycznej sytuacji, Niemcy podjęły ofensywę dyplomatyczną, w pierwszej kolejności posługując się wypróbowanymi w innych konfliktach rozmowami telefonicznymi tym razem z przywódcami Rosji i Gruzji. 8 sierpnia prezydent Rosji D. Miedwiediew wezwał do podjęcia „środków zaradczych” przeciwko „gruzińskiej ofensywie militarnej” podczas spotkania Rady Bezpieczeństwa Narodowego w Moskwie. Tego samego dnia, gdy agencje prasowe doniosły o gruzińskiej obecności wojskowej w Południowej Osetii i kontrofensywy rosyjskiej, kanclerz Merkel przeprowadziła rozmowy telefoniczne z W. Putinem oraz z M. Saakaszwilim, w których wezwała obie strony konfliktu do „opanowania i umiaru” oraz do „natychmiastowego powstrzymania się od przemocy”. Zaapelowała również o polityczne rozwiązanie konfliktu. Podobnie wiele rozmów telefonicznych wykonał Steinmeier, rozmawiając z Ławrowem, Saakaszwilim i swymi kolegami z UE. Minister w internetowym wywiadzie dla tygodnika „Der Spiegel” zaapelował o natychmiastowe zaprzestanie walk i porzucenie przez strony konfliktu wojowniczej retoryki. Przekonywał, że należy odejść od „spirali wzajemnych gróźb i przemocy” i apelował do obu stron, by niezwłocznie podjęły bezpośredni dialog (Kozbiał, 2018, s. 17; Żerko, 2008, s. 3).

Niemcy z dużym niepokojem obserwowały wydarzenia na Zakaukaziu, kiedy kolumny czołgów rosyjskich przemierzały Gruzję. Pod pretekstem ochrony ludności samostwańskich republik, Rosja wprowadziła

do nich swoje wojska, zajmując również część terytoriów Gruzji, z których potem się wycofała. W efekcie pięciodniowej wojny Tbilisi utraciło kontrolę nad separatystycznymi regionami. 12 sierpnia z misją dyplomatyczną do Gruzji wyruszył prezydent Polski Lech Kaczyński wraz z prezydentami Litwy Valdasem Adamkusem, Estonii Toomasem Hendrikiem Ilvesem, premierem Łotwy Ivarsem Godmanisem i prezydentem Ukrainy Wiktorem Juszczenką. W trakcie wielotysięcznej manifestacji na wiecu w Tbilisi Kaczyński był wyrazicielem solidarności Zachodu wobec zagrożenia płynącego z Moskwy i powiedział: „dzisiaj Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na Polskę” (www.prezydent.pl, 2025).

W okresie francuskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2008 r. Niemcy zgodnie współpracowały z Francją w zagadnieniach klimatycznych, emigracji i azylu, co miało wpływ na jej udany przebieg. Posiadającego niewielkie rozeznanie w problemach kaukaskich, kierujący Unią Europejską prezydent Nicolas Sarkozy niespodziewanie podjął się mediacji, posługując się mandatem prezydencji. Kanclerz Merkel zgodziła się i lojalnie wspierała prezydenta N. Sarkozy'ego w przygotowaniu planu pokojowego podczas wojny gruzińsko-rosyjskiej w sierpniu 2008 r. Było to wynikiem jego spontanicznych politycznych ambicji, ale Merkel oddała mu pierwszeństwo w negocjacjach z Moskwą i Tbilisi i nie była zazdrosna o splendory, które spadły z tego powodu na francuskiego przywódcę i podobnie za próby przekształcenia prezydencji francuskiej – jak to ujmowała prasa – w *one-man show* (Schild, Koopmann, 2009, s. 261–281).

Wojnę pomiędzy Rosją i Gruzją oraz światowy kryzys finansowy i gospodarczy, który boleśnie dotknął strefę euro, Sarkozy uznał za wyzwanie, wymagające natychmiastowego działania. Można było mu zarzucić, że działał bez oglądania się na partnerów w Unii i NATO. Pojechał na rozmowy do Moskwy bez uzgodnienia tego kroku w Brukseli. Przed światowym szczytem G20 w Waszyngtonie zorganizował własny, europejski mini-szczyt antykryzysowy, aby zmusić innych, zwłaszcza Niemcy i Wielką Brytanię, do działania. Takie spotkania nie były przewidziane w ramach UE. Kanclerz Merkel daremnie zwracała mu na to uwagę. W odpowiedzi usłyszała, że pragmatyzm i szybkość działania w potrzebie są ważniejsze niż unijne przepisy (Koszel, 2022, s. 114–118).

W Moskwie 12 sierpnia Sarkozy i Miedwiediew uzgodnili sześciopunktowy plan zakończenia wojny w Gruzji, który wyglądał następująco:

1. Zobowiązanie do niestosowania siły.

2. Trwałe zakończenie wszystkich działań wojennych.
3. Zapewnianie swobodnego dostępu dla osób niosących pomoc humanitarną.
4. Przewidywał powrót sił zbrojnych Gruzji do stałych miejsc dyslokacji.
5. Przewidywał wycofanie wojsk rosyjskich na linię sprzed rozpoczęcia działań zbrojnych. W oczekiwaniu na porozumienie międzynarodowe wojska rosyjskie podejmą tymczasowo dodatkowe środki bezpieczeństwa.
6. Otwarcie międzynarodowych dyskusji na temat sposobów zapewnienia bezpieczeństwa i stabilności w Abchazji i Osetii Południowej.

Z planu Sarkozy'ego usunięto punkt dotyczący rozmów na temat przyszłego statusu Osetii Południowej. W przyjętym projekcie znajdował się niejasny punkt mówiący, że „do czasu wypracowania międzynarodowych mechanizmów rosyjskie siły pokojowe podejmą dodatkowe środki bezpieczeństwa”. Sarkozy zapewnił Gruzinów, że środki te będą dotyczyć jedynie obszarów graniczących z Osetią Południową, a nie większych części Gruzji. Jego sformułowanie, że integralność terytorialna Gruzji „jest gwarantowana przez ducha tego tekstu” było co najmniej iluzoryczne. Wprawdzie prezydent Francji doprowadził do końca „wojny pięciodniowej”, uratował być może i tysiące istnień, ale nie postawił na ostrzu noża sprawy integralności terytorialnej Gruzji (Pawlicki, 2008; *Russie et Géorgie...*, 2024).

Podczas jego podróży do Tbilisi, prezydent Saakaszwili zgodził się na przyjęty plan 6-punktowy. Jednocześnie zapewnił, że Gruzja nigdy nie pogodzi się z utratą swych terytoriów – Osetii Południowej i Abchazji. Sarkozy w tej sytuacji zamierzał przedstawić tekst porozumienia na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Unii Europejskiej i później miało to stanowić podstawę dla Rady Bezpieczeństwa ONZ przy formułowaniu konkretnej rezolucji (<https://tvn24.pl/swiat/>, 2024).

Przeciągająca się zwłoka w obiecaniej przez Miedwiediewa ewakuacji wojsk rosyjskich spowodowała 15 sierpnia spotkanie Merkel w Soczi z prezydentem Rosji na temat sytuacji w Gruzji i Osetii Południowej. W chłodnej i rzeczowej dyskusji kanclerz RFN określiła działania rosyjskie za niezadowalające, domagała się wycofania wojsk rosyjskich z Gruzji i oczekiwała poszanowania integralności terytorialnej Gruzji. Prezydent Miedwiediew odpowiedział, że reakcja Moskwy była adekwatna do sytuacji. Jednocześnie dodał, że w przypadku pojawienia się zagrożenia dla jej obywateli lub wojsk, Rosja zareaguje w identyczny sposób. W dalszej części rozmowy kanclerz Niemiec zwróciła uwagę

na potrzebę zakończenia działań zbrojnych w regionie i wprowadzenie międzynarodowych wojsk pokojowych w celu utrzymania stabilizacji w regionie. W odpowiedzi prezydent Rosji stwierdził, że nie sprzeciwia się obecności sił międzynarodowych w regionie, jednocześnie dodał, że Osetyńczycy i Abchazowie ufają tylko wojskom rosyjskim. Podczas spotkania kanclerz Niemiec po raz kolejny przypomniła – odwołując się do spotkania w ramach NATO w Budapeszcie – że Gruzja, podobnie jak Ukraina, mają możliwość akcesji do NATO, jednak daty wejścia Tbilisi i Kijowa do Sojuszu Północnoatlantyckiego nie są określone. Kwestia terminu dla Gruzynów pozostawała otwartą „jeśli tego chcą, i to stanowisko pozostaje”. Podczas spotkania w Kraju Krasnodarskim Merkel naciskała na Miedwiediewa, aby w całości przyjął sześciopunktowy plan pokojowy przygotowany przez prezydenta Francji N. Sarkozy’ego. Jedną z niewielu kwestii, w których Merkel z Miedwiediewem się zgadzali, podczas spotkania w Soczi, był udział organizacji humanitarnych w regionie (*Merkel in Russia*, 2024; Wieliński, 2008).

Po opuszczeniu Moskwy, Merkel 17 sierpnia spotkała się w Tbilisi z władzami gruzińskimi. Pesymistycznie zakomunikowała, że wojska rosyjskie nie wycofają się z Gruzji tak szybko, jak miano na to nadzieję i wezwała Moskwę do przyspieszenia tego procesu. Jak zaznaczyła szefowa niemieckiego rządu, cały świat obserwuje obecnie Rosję, a wycofanie wojsk z terytorium gruzińskiego to sprawdzian jej wiarygodności. Obiecała Gruzji poparcie dla wstąpienia do NATO i zapowiedziała udział Niemiec w odbudowie tego kraju ze zniszczeń wojennych (Bannas, Ehrhardt, Schmiese, Rüb, 2008; *Merkel in Tiflis...*, 2008; *Merkel: Gruzja będzie w NATO*, 2008).

19 sierpnia w Brukseli spotkali się ministrowie spraw zagranicznych państw NATO w celu omówienia sytuacji w Gruzji. NATO ostrzegło Rosję, że sojusz nie będzie współpracował z Moskwą na takich samych zasadach jak dotychczas, jeśli nie wycofa ona swoich wojsk z terytorium Gruzji. Szefowie dyplomacji państw NATO podjęli również decyzję o powołaniu specjalnej Komisji: NATO-Gruzja (na wzór NATO-Ukraina), specjalnego forum konsultacyjnego. Spotkanie zakończyło się podpisaniem wspólnej deklaracji z konkluzją, że „musi być znalezione pokojowe i trwałe rozwiązanie konfliktu w Gruzji z poszanowaniem niepodległości, suwerenności i terytorialnej integralności Gruzji, uznanej przez międzynarodowe prawo” (*NATO: bojkot Rosji?*, 2008).

Wycofywanie wojsk rosyjskich, uzgodnione w planie pokojowym, nadal się przeciągało i doprowadziło do kryzysu w stosunkach z NATO.

W ramach protestu przeciwko ciągłej obecności rosyjskich wojsk w Gruzji, NATO podjęło decyzję o zawieszeniu dialogu w Radzie NATO-Rosja, który istniał od sześciu lat, aż do czasu wycofania rosyjskich żołnierzy. Rada Bezpieczeństwa ONZ zakończyła obrady w sprawie konfliktu gruzińskiego 19 sierpnia 2008 r. bez osiągnięcia porozumienia. Rosja, mająca prawo weta, odrzuciła francuski projekt rezolucji wzywającej do natychmiastowego wycofania wojsk rosyjskich z republiki kaukaskiej. Prezydent Miedwiediew zapewnił, że wojska rosyjskie wycofają się z centralnej części Gruzji do 22 sierpnia 2008 r., i takie wycofanie wojsk nastąpiło.

25 sierpnia rosyjska izba wyższa oraz Duma zaapelowały do Kremla o uznanie niepodległości separatystycznych regionów Abchazji i Osetii Południowej. Byłoby to naruszeniem prawa międzynarodowego. Osetia Południowa i Abchazja odłączyły się od Gruzji na początku lat 90. XX wieku, ale ich niepodległość nie została uznana na arenie międzynarodowej. Gruzja nadal uważała Osetię Południową i Abchazję za część swojego terytorium. Wówczas kanclerz Merkel i prezydent USA George W. Bush ostrzegali Miedwiediewa przed uznaniem dwóch gruzińskich regionów za niepodległe państwa. Mimo to 26 sierpnia prezydent Rosji uznał niepodległość oderwanych od Gruzji terytoriów Osetii Południowej i Abchazji, gdyż oba obszary muszą być chronione przed dalszą możliwą agresją ze strony Gruzji (*Wortlaut Wie Medwedew...*, 2008).

Kanclerz Merkel ostro skrytykowała uznanie niepodległości regionów, które odłączyły się od Gruzji. Uznała to za „absolutnie niedopuszczalne” podczas wizyty w Tallinie w Estonii. Merkel postawiła warunek dalszej współpracy UE z Rosją, jakim było przestrzeganie wspólnych wartości. Chodziło o poszanowanie praw człowieka, zasad demokratycznych i prawa międzynarodowego. Nie zamierzała zrywać dialogu z Rosją w ramach NATO. Współpraca zależeć miała jednak od stopnia uznania tych podstawowych zasad.

1 września w Brukseli zakończył się nadzwyczajny szczyt UE poświęcony konsekwencjom konfliktu na Zakaukaziu. Unijne kraje potępiły Rosję za uznanie niepodległości Abchazji i Południowej Osetii. Ustalenia szczytu odpowiadały niemieckiemu stanowisku, prezentowanemu w ostatnich dniach. Berlin był oburzony tym, że Rosja nie dotrzymała słowa i nie wycofała się całkowicie z zajętych w Gruzji terenów. Kanclerz Merkel podkreśliła w czasie szczytu jeszcze raz, że naruszenie integralności terytorialnej Gruzji jest nie do zaakceptowania. Wprawdzie w deklaracji końcowej potępiono zwłokę w wycofywaniu wojsk rosyj-

skich z Gruzji i zawieszono rozmowy na temat nowego układu o partnerstwie z Rosją, ale dało się zauważyć, że rząd niemiecki dążył do wyciszenia emocji i jak to ujął komentator tygodnika „Die Zeit” Jochen Bittner, „aby jak najszybciej pozbyć się kłopotu” (Bittner, 2008; Kohler, 2008). W samej RFN podniosły się głosy ostrzegające przed zbyt daleko idącym napiętnowaniem Rosji. W mediach cytowano idące w tym kierunku opinie byłego stratega Bundeswehry wiceadmirała Ulricha Weissera i znanego eksperta SPD od spraw zagranicznych Gerta Weisskircha (*Kaukasus-Konflikt...*, 2008). Szczyt nie zdecydował więc o wprowadzeniu sankcji wobec Rosji, zabrakło determinacji niemieckiej. Jak określił to Steinmeier, Niemcy byli za werbalnym potępieniem Rosji, ale przeciwko sankcjom. Podkreślił, że bezpieczeństwo i stabilizację w Europie można osiągnąć tylko z Rosją, a nie przeciwko niej, a Europa szkodzi sama sobie, jeśli zamyka drzwi przed Rosją (Steinmeier: *EU...*, 2008; Dudek, 2008; Busse, Ludwig, 2008).

Wobec zaistniałych okoliczności, po szczycie Unii Europejskiej z 1 września 2008 r. Unia wysłała do Gruzji 300 osób w charakterze obserwatorów, którzy mieli monitorować wdrażanie planu prezydenta Francji. Dużą część z nich stanowili eksperci z Niemiec. Było to 44 policjantów i ekspertów pod wodzą dawnego dyplomaty Hanjorga Habera (*Europäische...*, 2008). UE była jedyną instytucją międzynarodową na miejscu. Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej (EUMM) nieuzbrojonych obserwatorów mogła kontrolować „granicę administracyjną”, głównie wzdłuż granicy administracyjnej z Osetią Południową. Początkowo OBWE wnioskowała jedynie o wysłanie dwóch obserwatorów wojskowych. Na teren objęty konfliktem przybyli oni 28 sierpnia 2008 r. Misja ta zakończyła działalność w czerwcu 2009 r. (Kosaczew, 2012).

W dniach 5–6 września ministrowie spraw zagranicznych UE jednogłośnie zaapelowali o wszczęcie międzynarodowego dochodzenia w sprawie wojny w Osetii Południowej. Konferencja w Awinionie zajęła się propozycją ministra Steinmeiera. UE ponownie wezwała Rosję do wycofania swoich wojsk i zamierzała przeprowadzić szczegółowe dochodzenie w sprawie wybuchu konfliktu zbrojnego między Rosją a Gruzją. OBWE została poproszona o zebranie „obiektywnych informacji o pochodzeniu i przyczynach” kryzysu w Gruzji. W obliczu trwającej napiętej sytuacji w Gruzji, Steinmeier – nowo koronowany kandydat SPD na kanclerza w wyborach do Bundestagu w 2009 r. – również opowiedział się za koncepcją opartą na modelu Pakt Stabilności dla Europy

Południowo-Wschodniej. Miałby on objąć cały region, w tym Armenię, Azerbejdżan i Turcję (*Treffen der Außenminister in Avignon...*, 2008).

Druga misja w Moskwie Sarkozyego zaplanowana na 8 września nie przyniosła ostatecznego wycofania wojsk rosyjskich z Gruzji. Rzecznik rosyjskiego MSZ, Andrej Nesterenko, oświadczył po przybyciu prezydenta Francji do Moskwy, że misja obserwacyjna UE tylko niepotrzebnie rozdrobniłaby międzynarodowe misje obserwacyjne, które są już prowadzone przez OBWE i ONZ (*Russland lehnt...*, 2008; Plass, 2008).

Niedawny specjalny szczyt UE oraz spotkanie ministrów spraw zagranicznych w Awignon charakteryzowały się różnicami w podejściach do wojny rosyjsko-gruzińskiej państw członkowskich UE. Jednocześnie jednak po raz kolejny okazało się, że w UE istnieją różne poglądy na temat tego, jaka powinna być reakcja członków UE do Moskwy: republiki bałtyckie, Polska, Szwecja i Wielka Brytania zamierzały nałożyć ostrzejsze sankcje na działania Rosji w Gruzji, a nawet poruszono kwestię możliwości nałożenia takich sankcji. Administracja Waszyngtonu uważała, że samo przyjęcie Gruzji i Ukrainy do UE i NATO zapewni bezpieczeństwo obu państwom i całemu regionowi. Niemcy i Francja w szczególności sprzeciwiali się strategicznym rozważaniom Amerykanów. Oba państwa – rdzeń Europy, nie chciały niepotrzebnie zrażać rosyjskich przywódców i stawiali na dialog oraz na stałą presję dyplomatyczną. Nic dziwnego, że taka postawa cieszyła się pozytywnymi ocenami w Moskwie (Ludwig, Busse, Vesper, 2008).

Pierwszy z udziałem nowego prezydenta Rosji Miedwiediewa szczyt UE–Rosja odbył się 14 listopada 2008 r. w Nicei, jeszcze podczas prezydencji francuskiej w Unii. Jakkolwiek stan wzajemnych stosunków z powodu konfliktu gruzińskiego znajdował się na nie notowanym od lat niskim poziomie, rozmowy przebiegały w atmosferze „business as usual” (Winter, 2008; Schiltz, 2008). Na szczycie UE i Rosja uzgodniły, że będą wspólnie walczyć z kryzysem finansowym i jednym głosem mówić na zbliżającym się szczycie G20. Prezydent Francji N. Sarkozy potępił inicjatywę budowy amerykańskiej tarczy antyrakietowej, ale też i rosyjski plan rozmieszczenia rakiet „Iskander” w rejonie kaliningradzkim. Mimo braku porozumienia w kwestii uznania Osetii Południowej i Abchazji przez Rosję, UE i Rosja zdecydowały na szczycie o kontynuowaniu wstrzymanych po kryzysie gruzińsko-rosyjskim negocjacji na temat nowego porozumienia o strategicznej współpracy (*Sarkozy macht...*, 2008; *Sarkozy warnt...*, 2008; *UE i Rosja na szczycie...*, 2008; Bielecki, 2008).

W zaistniałej sytuacji niewiele oczekiwano od kolejnego szczytu Rosja–Unia Europejska, który odbył się maju 2009 r. w dalekim Chabarowsku. Do tradycyjnych problemów dzielących Moskwę i Brukselę (współpraca energetyczna, bezpieczeństwo europejskie, zniesienie wiz dla Rosjan) doszły nowe, związane z niedawnym konfliktem rosyjsko-ukraińskim dotyczącym przesyłu gazu. Kością niezgody, ale na dalekim planie pozostawały także Abchazja i Osetia Południowa, gdzie Rosjanie instalowali swoje bazy wojskowe, nie zważając na to, że Unia uznawała te regiony za prowincje Gruzji (*Frostiger Gipfel*, 2010; *EU-Russland Gipfel...*, 2009; Radziwinowicz, 2009). Dla Moskwy najważniejszym tematem rozmów była kooperacja energetyczna.

Konflikt rosyjsko-gruziński i rozpoczynająca się w początkach 2009 r. kampania wyborcza do Bundestagu odsunęły z pola widzenia dalsze kwestie związane z rozpoczęciem niemieckiej inicjatywy – programu Partnerstwa dla Modernizacji z Rosją (PdM). Temat ten powrócił podczas wizyty Steinmeiera w Moskwie w czerwcu 2009 r., ale jej bogata zewnętrzna oprawa wskazywała, że gospodarzom bardziej chodziło o wzmocnienie wyborczych szans kandydata SPD na kanclerza, aniżeli o konkretne rozmowy. Steinmeier nie próbował szukać rozwiązań dla relacji Gruzji z sąsiadami, ale wspomniął tylko ogólnie, że Niemcy i Rosja wspólnie ponoszą odpowiedzialność nie tylko za bezpieczeństwo i stabilność Europy, ale i rozwiązywanie problemów związanych z ochroną klimatu, bezpieczeństwem energetycznym i ładem na światowych rynkach finansowych. Skoncentrował się wyłącznie na rozwoju PdM. Wyliczając punkty ciężkości Partnerstwa dla Modernizacji, wymienił w pierwszej kolejności naukę i szkolnictwo, politykę energetyczną, zdrowie i demografię oraz wzmocnienie współpracy resortów sprawiedliwości. Zanonosował powstanie w Moskwie niemieckiego Domu Nauki i Innowacji (*Steinmeier in Russland...*, 2009; Bannas, 2009).

Niestabilne położenie Gruzji z sąsiadami uznane zostało przez Niemcy jako „zamrożony konflikt” i nie było to tematem rozmów z Rosjanami. Sprawy gospodarcze były głównym tematem podczas roboczej wizyty prezydenta Miedwediewa w lipcu na zamku Schleissheim w Bawarii i krótkiego pobytu A. Merkel w Soczi w połowie sierpnia 2009 r. Dominowały kwestie współpracy w sferze energetycznej, w tym o budowie Gazociągu Północnego (Bannas, 2009).

27 września 2009 r. wybory do Bundestagu wygrała chadecja, co przy dobrym wyniku liberałów i słabym socjaldemokratów umożliwiło powrót do wypróbowanych i sprawdzonych w latach 1982–1998 rządów

CDU/CSU-FDP. Kanclerzem pozostała A. Merkel, ale nowym ministrem spraw zagranicznych został lider liberałów Guido Westerwelle. W odróżnieniu od wyrazistego w kwestiach prorosyjskich Steinmeiera nowy minister nie posiadał własnej strategii postępowania wobec Moskwy, nie znał skomplikowanych problemów kaukaskich, ale – podobnie jak kanclerz, w polityce zagranicznej akcentował prawa człowieka i praworządność oraz wysoko cenił sobie współpracę z Polską. Rzuciło się w oczy, iż w umowie koalicyjnej niemieccy politycy określili Rosję już nie jako „strategicznego”, lecz jedynie „ważnego partnera” przy przezwyciężaniu regionalnych i globalnych wyzwań. Niespójność niemieckich poglądów wyraziła się także podczas pierwszej wizyty Westerwelle na Kremlu 20 listopada 2009 r. kiedy zamiennie w rozmowach z S. Ławrowem używał terminu „ważne partnerstwo”, a natomiast już na spotkaniu z prezydentem D. Miedwiediewem – „strategiczne partnerstwo”. Rację miał krakowski historyk i politolog Erhard Cziomer pisząc, że nowa koalicja nie doprowadziła, mimo pewnych prób w ramach FDP, do poważniejszej zmiany charakteru stosunków niemiecko-rosyjskich, ponieważ szybko na stałe powrócono do starej formuły „strategicznego partnerstwa” (Cziomer, 2005, s. 218).

Lata dynamicznej współpracy pomiędzy Rosją i Niemcami w latach 2009–2012 widoczne były przez forsowanie przez Niemcy budowy PdM. W polityce bezpieczeństwa więcej czasu poświęcano problemom Nadmniestrza. Państwom Partnerstwa Wschodniego obiecano wsparcie dla europejskich ambicji, ale bez członkostwa w UE, ale co najwyżej w zakresie podpisania umów stowarzyszeniowych.

W 2012 r. wokół nowo powstałej partii opozycyjnej Gruzińskie Marzenie utworzyła się koalicja partyjna, której celem było zastąpienie coraz bardziej autokratycznego Saakaszwilego. W rzeczywistości koalicja odniosła wyraźne zwycięstwo w wyborach parlamentarnych w październiku 2012 r., a miliardier Bidzina Iwaniszwili, założyciel Gruzińskiego Marzenia objął urząd premiera. W wyborach prezydenckich w następnym roku Saakaszwili nie mógł ponownie kandydować po dwóch kadencjach, dlatego na jego następcę wybrano Giorgi Margwelaszwilego. 17 listopada odbyła się w Tbilisi inauguracja jego prezydentury, który zwyciężył w pierwszej turze wyborów prezydenckich. W mowie nowy prezydent podkreślał epokowy charakter przemian w kraju, deklarował przywiązanie do zasad demokratycznych, podkreślał przynależność Gruzji do cywilizacji zachodniej i deklarował wolę szybkiej integracji z UE i NATO oraz z położeniem nacisku na szczególnie strategiczny wymiar bilateral-

nej współpracy z USA. Nie krył w wywiadach, że odcina się od polityki poprzednika i deklarował wolę intensywnego dialogu z Rosją. Wynik wyborczy oznaczał koniec dominacji na gruzińskiej scenie politycznej Zjednoczonego Ruchu Narodowego (ZRN) oraz proeuropejskiego i proamerykańskiego prezydenta M. Saakaszwilego. Ugrupowanie Gruzji Marzenie za główny cel postawiło sobie odsunięcie od władzy całej ekipy prezydenta Saakaszwilego i ZRN, którym zarzucano zawłaszczenie państwa i rażące naruszanie standardów demokracji. GM zapowiadało, że dokona rozliczenia i ukarania winnych, odwoływało się do ogólnych haseł demokratyzacji państwa i stymulacji rozwoju społeczno-gospodarczego. GM zapewniało, że chce kontynuować prozachodnią politykę Gruzji, w tym prozachodnią transformację wewnętrzną. W przeciwieństwie do ZRN blok Iwaniszwilego sygnalizował większą otwartość na dialog i chęć poprawy relacji gruzińsko-rosyjskich (*Saakaszwili przegrał wybory...*, 2012; Strachota, 2012; 2013).

Opozycja związana z odchodzącym prezydentem Saakaszwilim niejednokrotnie oskarżała koalicję rządzącą premiera B. Iwaniszwilego o próbę zawrócenia Gruzji ze ścieżki integracji z NATO i UE. Rząd w Tbilisi nadal jednak dążył do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Zdobywanie urzędu prezydenta przez przedstawiciela Gruzji Marzenia miało nie wpłynąć na to negatywnie.

W 2014 r. podczas szczytu NATO w Walii podjęto decyzję między innymi o objęciu Gruzji specjalnym wsparciem obronnym. Istotny Pakiet NATO–Gruzja (SNGP) to był zestaw środków i inicjatyw mających na celu wzmocnienie zdolności obronnych Gruzji oraz zacieśnienie współpracy i interoperacyjności w zakresie bezpieczeństwa z NATO. System SNGP obejmował wsparcie dla 13 różnych obszarów sektorów związanych z obronnością i bezpieczeństwem (*NATO-Georgia...*, 2020). Jednak te wszystkie działania były tylko formą wspierania zbliżenia Gruzji do struktur zachodnich i z całą pewnością nie zaspokajały ambicji gruzińskich zwolenników pełnej integracji z NATO.

Podczas wspomnianego wcześniej szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie 28–29 listopada 2013 r. parafowano z Mołdawią i Gruzją umowy stowarzyszeniowe (AA) wraz z umowami o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Przyjęty plan działania koncentrować miał się na możliwie szybkim podpisaniu i wdrażaniu AA/DCFTA z Mołdawią i Gruzją. UE i Gruzja podpisały układ stowarzyszeniowy 27 czerwca 2014 r. Obowiązywał on od 1 lipca 2016 r. Układ w kwestiach politycznych zawierał m.in. zapewnienie silniejszych podstaw dialogu politycz-

nego umożliwiającego rozwój bliskich stosunków politycznych między stronami oraz wsparcie współpracy mającej na celu pokojowe rozwiązywanie konfliktów. Niezależnie od postanowień gospodarczych ważny był zapis o popieraniu przez UE integralności terytorialnej Gruzji oraz prób rozwiązania konfliktu w okupowanych regionach separatystycznych: Abchazji i Osetii Południowej. To zaangażowanie polegać miało na współprzewodniczeniu międzynarodowym rozmowom w Genewie przez specjalnego przedstawiciela UE w regionie Kaukazu Południowego i ds. kryzysu w Gruzji oraz rozmieszczeniu misji obserwacyjnej UE w Gruzji (EUMM).

W 2016 r. kanclerz Merkel przyjechała w Berlinie premiera Gruzji Giorgio Kwirkaszwiliego i wyraziła uznanie dla Gruzji za podpisanie umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską. Był to gest poparcia, choć tak naprawdę RFN nie zależało na pełnej integracji zakaukaskiego państwa z UE. Podczas spotkania Merkel podkreśliła też poparcie dla integralności terytorialnej Gruzji, nawiązując tym samym do zamrożonego w 2008 r. konfliktu rosyjsko-gruzińskiego, lecz ponownie były to tylko słowa poparcia bez żadnych propozycji zmian *status quo*.

Wizyta Merkel w sierpniu 2018 r., jej pierwsza od 2008 r., była najbardziej nagłośnioną wizytą zachodniego przywódcy w Tbilisi od kilku lat. Jednak Gruzini, pragnący wsparcia Zachodu w konflikcie z Rosją, byli zaskoczeni niektórymi komentarzami Merkel. W swoim przemówieniu na Uniwersytecie Państwowym w stolicy Gruzji, Tbilisi, Merkel przyznała, że bliskość Rosji nie widzi możliwości, aby Gruzja miała zostać członkiem NATO w najbliższym czasie, tym bardziej, że trzeba uwzględnić sytuację z oderwaną Abchazją i Osetią Południową. Zaznaczyła, że nie można zaakceptować zajęcia terenów Abchazji i Osetii Południowej, jednak potrzeba czasu by wypracować odpowiednie rozwiązanie (*Merkel auf schwieriger...*, 2018; Lomsadze, 2018; *Merkel w Tbilisi...*, 2018).

Ze względu na historyczne tradycje niemiecko-gruzińskie w obszarach gospodarczych ogłoszono 2017 r. rokiem przyjaźni niemiecko-gruzińskiej, a także zainicjowaniem wielostronnej współpracy gospodarczej potwierdzone na niemiecko-gruzińskim forum gospodarczym, w którym uczestniczył premier Gruzji Kwirkaszwili oraz wiele gruzińskich firm. Przedsiębiorcy z Niemiec byli zainteresowani aktywnością gospodarczą w Gruzji. Najwięksi niemieccy inwestorzy, którzy do tej pory zainwestowali w Gruzji, to *HeidelbergCement Georgia* (cement, beton i klinkier), *ProCredit Bank Georgia*, *Caparol Georgia* (farby/lakiery, materiały budowlane), *Knauf Georgia* (gips/płyty gipsowo-kartonowe), *AE Solar*

(moduły fotowoltaiczne), *Hipp Georgia* (żywność dla niemowląt), *Henkel* (materiały budowlane), *Schuchmann Wines* (wino) i *Majorel* (rozwiązania w zakresie obsługi klienta). Napływ netto bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Gruzji wynosił średnio 1,6 mld USD rocznie od 2015 do 2019 roku przed koronawirusem. Po spadku o około połowę w 2020 r., od 2021 r. sytuacja ponownie się poprawiła. Na 2019 rok, eksport niemiecki do Gruzji był wart 468,53 mln USD. Niemcy eksportowały do tego państwa głównie: maszyny, reaktory jądrowe, kotły (87,46 mln USD), pojazdy inne niż kolejowe i tramwajowe (83,39 mln USD) i produkty farmaceutyczne (54,51 mln USD). Niemcy pozostawały szóstym największym partnerem handlowym Gruzji (po Turcji, Rosji, Chinach, Stanach Zjednoczonych i Azerbejdżanie), z udziałem 5,3% całościowego eksportu do Gruzji. Ta z kolei sprzedawała RFN najczęściej: owoce (12,2 mln USD), artykuły odzieżowe (11 mln USD) i przetwory spożywcze (8,62 mln USD). Współpraca gospodarcza niemiecko-gruzińska rozwijała się w sektorze kolejowym. W 2016 roku, narodowi operatorzy kolejowi po obu stronach – *Deutsche Bahn* i *Georgian Railways* – podpisali porozumienie dotyczące strategicznego partnerstwa na rzecz transportu kolejowego. W Gruzji działają inne instytucje, które służą zwiększonej aktywności Niemiec w tym kraju – do najważniejszych należą Niemieckie Towarzystwo Współpracy Międzynarodowej (GIZ) i Bank Rozwoju (KfW) (Wójcik, 2020; Kossorz, 2022).

Dzieje Gruzji po odzyskaniu niepodległości w 1991 r. posiadały okresy wewnętrznych problemów, ale do 2025 r. państwo to posiadało silne, niezłomne wektory w polityce zewnętrznej ukierunkowane na członkostwo w Unii Europejskiej i NATO. Polityka Niemiec wobec Gruzji ewoluowała od postawy zaangażowania we wsparcie Tbilisi w integrację ze strukturami zachodnimi do postawy bardziej wstrzemięźliwej, a nawet umiarkowanej podyktowanej głównie wspólnymi interesami Rosji i Niemiec w Europie. Wsparciu Niemiec wobec Gruzji towarzyszyły zawsze tylko ogólne deklaracje i papierowe protesty. Jednak nie były one skuteczną odpowiedzią na zbrojny konflikt, który wstrząsnął Gruzją i Europą, a który skutecznie wyegzekwowała w swoim interesie Rosja w 2008 r. Jak zauważył znawca problematyki Kaukazu Andrzej Furier, Gruzja w tym okresie została osamotniona, a klęski Gruzji w 2008 r. Zachód nie zdołał pokryć ogromną pomocą finansową przekazaną na odbudowę kraju ze zniszczeń wojennych (Furier, 2022, s. 26). Rekompensatą dla Gruzji nie mogły być kolejne wizyty w Tbilisi amerykańskich polityków: sekretarz stanu Condolizy Rice oraz wiceprezydenta Joe Bidena w 2009 roku, wy-

rażające poparcie dla Gruzji ani podpisanie Gruzji z USA Karty Strategicznego Partnerstwa. Zachód, a w szczególności Niemcy, wykazały się postawą asekurancką i kunktatorską wobec kryzysu na Zakaukaziu. Jak się wydaje dopiero brutalne rządy Putina na Kremlu od 2012 r., które doprowadziły do zastraszenia własnego społeczeństwa i agresji na Ukrainę, zmusiły Niemcy do stopniowego rozluźniania powiązań z Rosją.

Podsumowanie

W obecnej sytuacji trudno wyznaczyć jeden utrwalony wektor polityki zagranicznej Gruzji i wskazać rolę, którą w tej aktywności można by przypisać Niemcom. Pomimo wstępnie deklarowanego od 2012 roku przez Gruzińskie Marzenie proeuropejskiego kierunku w polityce zagranicznej obecnie mamy do czynienia z odejściem rządzącej partii od wartości zachodu.

Pewnym jest, że po wyborach parlamentarnych z października 2024 roku proeuropejski kierunek polityki zagranicznej Gruzji został gruntownie przeorientowany z proeuropejskiego na co najmniej eurosceptyczny. Po oświadczeniu premiera Irakli Kobachidze z 26 listopada 2024 r., że Gruzja odkłada proces akcesyjny z UE do 2028 r., w kraju ruszyła fala protestów, która trwa po dziś dzień. Rząd użył wtedy siły wobec demonstrantów, a ci wspierani byli dyplomatycznie między innymi przez Niemcy, Francję i Polskę: „Szefowie dyplomacji Polski, Francji i Niemiec potępiłi «nieproporcjonalne użycie siły» wobec pokojowych demonstrantów w Gruzji. Wyrazili też ubolewanie z powodu decyzji o niekontynuowaniu negocjacji akcesyjnych z UE. Wzywamy partię Gruzińskie Marzenie do deeskalacji napięć”, (PAP, 2024) nawoływali przywódcy Trójkąta Weimarskiego. Krytyczne stanowisko wobec wydarzeń w Gruzji zajęły też Stany Zjednoczone. Departament Stanu zadecydował o zawieszeniu strategicznego partnerstwa z Gruzją. Z kolei prezydenci Polski, Litwy, Łotwy, Estonii i Ukrainy potępiłi użycie siły wobec narodu gruzińskiego i postulowali wszczęcie śledztwa wobec fałszerstw wyborczych (Fedorowicz, 2024).

Jak do tej pory rządząca partia Gruzińskie Marzenie beznamiętnie rozprawia się z protestującymi, umacniając w kraju autorytarne rządy, między innymi poprzez wprowadzane ustawodawstwo i nakładanie na demonstrantów surowych kar za krytykę rządu. Z kolei opozycja złożona głównie z sympatyków Zjednoczonego Ruchu Narodowego jest roz-

proszona, a typowana na liderkę opozycji, była prezydent kraju Salome Zubariszwili oprócz założenia platformy sprzeciwu skupiającej oponentów wobec rządzącej partii oraz poszukiwania sojuszników wśród krajów Zachodu nie ma innego pomysłu na wytrącenie inicjatywy i działań elit politycznych Gruzjińskiego Marzenia.

Reakcją Unii Europejskiej na działania Gruzjińskiego Marzenia po wyborach było wstrzymanie środków pomocowych dla rządu (121 milionów euro) i zawieszenie spotkania na wysokim szczeblu z rządzącymi krajem. Jednocześnie finansowe wsparcie otrzymał sektor pozarządowy. Nałożono na Gruzję sankcje, które z krajów członkowskich zablokowały tylko Węgry. Inne państwa jak Niemcy czy Polska indywidualnie wprowadziły pewne sankcje. Jak zauważa Wojciech Górecki z Ośrodka Studiów Wschodnich: „obecnie ok. 200 urzędników gruzińskich – polityków GM i przedstawicieli struktur siłowych – znajduje się na obejmujących m.in. ograniczenia wizowe listach sankcyjnych poszczególnych państw (Górecki, 2025a).

Z dużym prawdopodobieństwem można założyć scenariusz, że utrzymanie dotychczasowych autorytarnych rządów Gruzjińskiego Marzenia pogłębi dystans pomiędzy Tbilisi a Brukselą i oddali perspektywę integracji Gruzji ze Wspólnotami Europejskimi. W wyniku tego możliwe jest odebranie Gruzji dotychczasowych, namacalnych osiągnięć wynikających z integracji Gruzji z UE: statusu kandydata do członkostwa, a także obowiązujących z nią umów o wolnym handlu i ruchu bezwizowym. W którym kierunku zatem będzie podążała Gruzja?

Analitik Polski Instytutu Spraw Międzynarodowych Wojciech Wojtasiewicz zwraca uwagę, że po wyborach parlamentarnych z 2024 roku rząd w zakresie polityki zagranicznej nadał większe znaczenie i rangę rozbudowie współpracy regionalnej na Kaukazie Południowym, w Azji Centralnej oraz w regionie Zatoki Perskiej. Potwierdzają to spotkania w Armenii, Azerbejdżanie, Uzbekistanie, Turkmenistanie, Kazachstanie oraz w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. W przypadku państw Kaukazu polityczne meetingi koncentrują się w głównej mierze na kwestiach bezpieczeństwa. W przypadku krajów Azji Centralnej oraz krajów z Zatoki Perskiej na sprawach gospodarczych. Ostatnio we współpracy z AD Ports Group ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich otwarto pierwszy suchy port w Tbilisi – Dry Port, który po kilkietapowej realizacji ma obsługiwać rocznie przepływ kontenerów w ilości 286 tys. TEU, a powierzchnia magazynowa osiągnie 100 tys. m². Między suchym portem w Tbilisi a morskimi portami w Poti i Batumi zostaną uruchomio-

ne regularne połączenia kolejowe. Projekt zakłada także rozwój centrów logistycznych, w tym placów kontenerowych o rocznej przepustowości 200 tys. TEU oraz magazynów celnych o powierzchni 12,3 tys. m² (pierwszy suchy port, 2025). Działania te mogą być istotnym impulsem do rozwoju współpracy gospodarczej Gruzji z innymi państwami.

W przypadku relacji z Rosją, jak do tej pory zagadnienie uznania przez Moskwę Osetii Południowej i Abchazji po 2008 roku mocno komplikuje relacje pomiędzy Gruzją a Rosją. Czas pokaże czy wysyłane z Moskwy pozytywne sygnały o poparciu dla zmian zachodzących w Tbilisi po 2024 roku będą tylko elementem kurtuazji i gry dyplomatycznej, czy autentycznym zaproszeniem ze strony Moskwy do bliższej współpracy między Gruzją a Rosją.

Innym możliwym dla Gruzji scenariuszem w obecnym czasie jest pogłębienie współpracy z Chinami w ramach podpisanego w 2023 roku Strategicznego Partnerstwa między obu krajami, a co za tym idzie coraz większe uzależnienie gospodarcze kraju od Chin. Jak wiadomo sytuacja ta byłaby sprzeczna z priorytetami polityki zagranicznej USA i UE, które uznają Chiny za globalnego konkurenta (Wojtasiewicz, 2023a). Dla świata zachodu, Unii Europejskiej, w tym Niemiec byłby to jeszcze jeden argument, aby zawiesić kandydowanie Gruzji do członkostwa w Unii Europejskiej.

Jak pokazują wyniki ostatnich wyborów lokalnych, które odbyły się w Gruzji na początku października bieżącego roku, elity Gruzińskiego Marzenia umacniają, i to wyraźnie swoją władzę w kraju. Rządząca partia wygrała zdecydowanie wybory, dystansując opozycję. Według oficjalnych wyników, uzyskała ona w skali kraju 81,7% głosów (w Tbilisi – 70%). Drugie miejsce zajęła opozycyjna Silna Gruzja – Lelo (6,7%), a trzecie – ugrupowanie Gacharia za Gruzję (3,7%). W dniu wyborów opozycja w liczbie kilkudziesięciu tysięcy osób próbowała szturmem zająć pałac prezydencki i dokonać rewolty. Zostali oni siłą spacyfikowani przez służby porządkowe, część osób zostało rannych, a kilkanaście aresztowano. W reakcji na to wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej Kaja Kallas oraz Komisarz ds. Rozszerzenia Marta Kos wyraziły zaniepokojenie przebiegiem głosowania i potępiły agresywne działania rządzących. W komunikacie napisano: „Wybory odbyły się w atmosferze tłumienia wolności słowa i prześladowań przeciwników politycznych” (Waluszko, 2025).

Aż do dnia dzisiejszego Gruzińskie Marzenie trzyma się mocno władzy i utrwała niedemokratyczne rządy w kraju, a opozycja jest praktycznie bezsilna.

Słusznie zauważa Wojciech Górecki analityk OSW – specjalista ds. Kaukazu Północnego i Południowego, że rządzące ugrupowanie jest silnie słabością podzielonej prozachodniej opozycji, pozbawionej strategii i nieumiejącej zagospodarować potencjału niezadowolenia (Górecki, 2025b).

Z kolei Wojciech Wojtasiewicz, analityk PISM przestrzegł przed możliwością zdelegalizowania partii opozycyjnych w kraju, co tylko doprowadzić może do większej konsolidacji autorytarnej władzy i sięgnięcia przez Gruzjińskie Marzenie po monopol władzy w Gruzji (Wojtasiewicz, 2025b).

Interesy konkurencyjne:

Autor oświadczył, że nie istnieje konflikt interesów.

Competing interests:

The author has declared that no competing interests exists.

Wkład autorów

Konceptualizacja: Adam Barabasz

Analiza formalna: Adam Barabasz

Metodologia: Adam Barabasz

Opracowanie artykułu – projekt, przegląd i redakcja: Adam Barabasz

Authors contributions

Conceptualization: Adam Barabasz

Formal analysis: Adam Barabasz

Methodology: Adam Barabasz

Writing – original draft, review and editing: Adam Barabasz

Bibliografia

- Asmus R. D. (2010), *Mała wojna, która wstrząsnęła światem. Gruzja, Rosja i przyszłość Zachodu*, Warszawa.
- Bannas G. (2009), *In der Politik ist ein Jahr ganz viel Zeit*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 15.08.
- Bannas G. (2009), *Zu Gast bei Freunden*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 11.06.
- Bannas G., Ehrhardt Ch., Schmiese W., Rüb M. (2008), *Georgien: Merkel befürwortet Nato-Beitritt*, „Frankfurter Rundschau”, 17.08.
- Bielecki T., *Sukces Kremla na szczycie UE–Rosja w Nicei*, 14.11.2008, <https://wyborcza.pl/7,75399,5941739,sukces-kremla-na-szczycie-ue-rosja-w-nicei.html>, 20.04, 2024.

- Bilans szczytu NATO w Bukareszcie* (2024), Deutsche Welle, 4.04, <https://www.dw.com/pl/bilans-szczytu-nato-w-bukareszcie/a-3245528>, 4.02.2024.
- Bittner J. (2008), *Wir bleiben im Gespräch*, „Die Zeit”, 1.08.
- Bundeskanzler Schröder mahnt in Georgien politische Lösung für den Kaukasus an* (2000), „Der Tagesspiegel”, <https://www.tagesspiegel.de/politik/bundeskanzler-schroder-mahnt-in-georgien-politische-losung-fur-den-kaukasus-an-668992.html>, 4.02.2024.
- Bundestagspräsident Thierse empfängt Micheil Saakaschwili, Präsident von Georgien* (2004), Pressemitteilung, 29.01, https://webarchiv.bundestag.de/archiv/2005/0420/bic/presse/2004/pz_0401291.html, 12.02.2024.
- Busse N., Ludwig M. (2008), *Die EU stellt Bedingungen für Verhandlungen mit Russland*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 02.09, <https://www.faz.net/aktuell/politik/kaukasus-sondergipfel-die-eu-stellt-bedingungen-fuer-verhandlungen-mit-russland-1700575.html>, 14.02.2024.
- Cziomer E. (2005), *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantycznej*, Warszawa.
- Deutsche Außenpolitik für Georgien und den Transkaukasus – Rede von Bundesminister Dr. Kinkel in Tiflis* (2006), Bulletin nr 11, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/service/newsletter-und-abos/bulletin/deutsche-aussenpolitik-fuer-georgien-und-den-transkaukasus-rede-von-bundesminister-dr-kinkel-in-tiflis-805974>, 15.02.2024.
- Do Gruzji przyjechali unijni obserwatorzy* (2008), „Gazeta Wyborcza” z 30.09.
- Droht nach der „Rosenrevolution“ ein Bürgerkrieg?* (2004), 5.05.2004, Deutsche Welle, 5.05, <https://www.dw.com/de/droht-nach-der-rosenrevolution-ein-b%C3%BCrgerkrieg/a-1190446>, 12.02.2024.
- Dudek B. (2008), *„Kaukaski” szczyt UE*, Deutsche Welle, 1.09, <https://www.dw.com/pl/kaukaski-szczyt-ue/a-3608154>, 12.02.2024.
- Eckert D. (2008), *Steinmeiers Plan*, „Der Spiegel”, 26.07, <https://www.dw.com/de/steinmeier-vermittelt-im-konflikt-um-abchasien/a-3487863>, 3.02.2024.
- Europäische Sicherheits- und Verteidigungspolitik*, Auswärtiges Amt. Bundesministerium der Verteidigung, <http://www.auswaertiges-amt.de/diplo/de/Infoservice/Broschueren/ESVP.pdf>, 3.02.2024.
- EU-Russland Gipfel. Energie: EU und Russland streiten weiter* (2009), „Der Tagesspiegel”, 22.05.
- Fedorowicz K., *Wybory prezydenckie w Gruzji*, <https://ies.lublin.pl/komentarze/wybory-prezydenckie-w-gruzji/>, 13.05.2025.
- Frankowski P. (2013), *Bezpieczeństwo regionalne, konflikty i współpraca międzynarodowa w regionie Kaukazu Południowego*, w: *Wprowadzenie do studiów wschodnioeuropejskich t. 4, Armenia, Azerbejdżan, Gruzja – przeszłość i teraźniejszość*, red. M. Korzeniowski, D. Tarasiuk, K. Latawiec, Lublin.
- Franzke J. (2009), *Russland-Politik der Großen Koalition*, „WeltTrends”, nr 67.

- Frostiger Gipfel (2010), „Die Zeit”, 22.05.
- „Für eine deutsch-russische Modernisierungspartnerschaft“ Rede des Außenministers Frank-Walter Steinmeier am Institut für internationale Beziehungen der Ural-Universität in Jekaterinburg, <http://weltpolitik.blogspot.com/2008/05/steinmeier-fr-eine-deutsch-russische.html>, 3.02.2024.
- Furier A. (2022), *Gruzińskie starania o zbliżenie z Zachodem po 1991 roku*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 4.
- Garczewski K. (2017), *Republika Federalna Niemiec wobec Partnerstwa Wschodniego w kontekście niemieckiej polityki wschodniej w XXI wieku. Implikacje dla Polski*, „Rocznik Polsko-Niemiecki”, nr 25.
- Georgien: Abkommen über kulturelle Zusammenarbeit* (2021), Kooperation International, <https://www.kooperation-international.de/dokumente/abkommen-und-erklarungen/detail/info/georgien-abkommen-ueber-kulturelle-zusammenarbeit>, 4.02.2024.
- Gipfelerklärung von Bucarest. Treffen des Nordatlantikrats auf Ebene der Staats- und Regierungschefs am 2–4. April 2008 in Bukarest*, Ständige Vertretung der Bundesrepublik Deutschland bei der Nordatlantikvertrags-Organisation, https://web.archive.org/web/20170221202849/http://www.nato.diplo.de/Vertretung/nato/de/06/Gipfelerklaerungen/GipfelerklBukarest_Seite.html, 2.02.2024.
- Górecki W. (2025a), *Konsolidacja autorytarnych i antyzachodnich rządów Gruzińskiego Marzenia*, OSW, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-04-17/gruzja-konsolidacja-antyzachodnich-i-autorytarnych-rzadow>, 20.03.2025.
- Górecki W. (2025b), *Wybory lokalne w Gruzji: domykanie systemu*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2025-10-06/wybory-lokalne-w-gruzji-domykanie-systemu>, 10.06.2025.
- Grodzki R. (2010), *Wojna gruzińsko-rosyjska 2008. Przyczyny – przebieg – skutki*, Zakrzewo.
- Hallbach U. (2008), *Der Südossetien Krieg: die regionale Dimension*, w: *Der bewaffnete Konflikt um Südossetien und internationale Reaktionen*, red. H. Pleines, H. H. Schröder, Bremen.
- <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/gruzja-po-wyborach-samorzadowych-w-tbilisi-masowe-protesty-mieszkancow-nagranie/mtw13q5>, 10.10.2025.
- <https://pfc24.pl/pierwszy-suchy-port-w-stolicy-gruzji-tbilisi-dry-port/>, 10.06.2025.
- <https://tvn24.pl/swiat/tbilisi-nie-sprzeciwia-sie-ustaleniom-z-moskwy-ra70082-ls3714899>, 2024.
- <https://www.pap.pl/aktualnosci/szefowie-dyplomacji-trojkatka-weimarskiego-potapiaja-uzycie-sily-w-gruzji>, 10.10.2025.
- <https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-polska-francja-i-niemcy-wydaly-oswiadczenie-w-sprawie-gruzji,nId,7871206>, 10.04.2025.
- Kaukasus-Konflikt: Deutsche warnen vor neuer Isolation Russlands* (2008), „Welt”, 2.09.

- Kohler B. (2008), *Kaukasus: Die EU ringt um Geschlossenheit*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 2.09.
- Kołodziejska J. (2024), *Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej EUMM*, „Nowa Polityka Wschodnia”, nr 1.
- Komplimente, Orden, Frauengeschichten* (2000), „Der Spiegel”, 31.03, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/schroeder-in-georgien-komplimente-orden-frauengeschichten-a-71168.html>, 12.02.2024.
- Kosaczew K. (2012), *Rosja, NATO a nowa architektura bezpieczeństwa europejskiego*, w: *Konflikt kaukaski w 2008 roku*, pod red. M. Domagały, K. Potockiego, P. Sieradzana, Warszawa.
- Kossorz K. (2022), *Wirtschaft in Georgien Deutschland ist Georgiens wichtigster Handelspartner in der EU*, GTAI, 17.03.2022, <https://www.gtai.de/de/trade/georgien/wirtschaftsumfeld/deutschland-ist-georgiens-wichtigster-handelspartner-in-der-eu-784184>, 4.02.2025.
- Koszel B. (2022), *O politycznej chemii i współpracy kanclerz Angeli Merkel z prezydentami Francji (2005–2010)*, „Przegląd Zachodni”, nr 3.
- Koźbiał K. (2018), *Polityka zagraniczna Niemiec wobec Gruzji, Między Wschodem a Zachodem. Kaukaz wczoraj i dziś. Łódzkie Studia Wschodoznawcze*, t. III.
- La Russie et la Géorgie d'accord sur un plan de paix, selon Sarkozy*, France 24, <https://www.france24.com/fr/20080812-russie-georgie-daccord-plan-paix-selon-sarkozy-g%>.
- Lech Kaczyński 15 lat temu w Tbilisi: dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na Polskę*, PAP, <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1607737%2Clech-kaczynski-15-lat-temu-w-tbilisi-dzis-gruzja-jutro-ukraina-pojutrze>, 30.12.2024.
- Lomsadze G. (2018), *Merkel's visit to Tbilisi leaves Georgians disappointed*, Eurasianet, 24.08, <https://eurasianet.org/merkels-visit-to-tbilisi-leaves-georgians-disappointed>, 5.02.2025.
- Ludwig M., Busse N., Vesper R. (2008), *Moskau: „Die EU hat Vernunft bewiesen“*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 3.09, <https://www.faz.net/aktuell/politik/ausland/nach-dem-kaukasus-sondergipfel-moskau-die-eu-hat-vernunft-bewiesen-1700013.html>, 5.02.2024.
- Małachowska K., *Przyczyny wojny pięciodniowej i sytuacja geopolityczna Gruzji po konflikcie z Federacją Rosyjską*, <https://czasopisma.bg.ug.edu.pl/index.php/gsm/article/view/3001/2422>, 3.02.2024.
- Merkel auf schwieriger Mission im Kaukasus* (2018), Deutsche Welle, 3.08, <https://www.dw.com/de/merkel-auf-schwieriger-mission-im-kaukasus/a-45197825>, 8.02.2025.
- Merkel in Russia* (2024), Deutsche Welle, 15.08, <https://www.dw.com/en/merkel-medvedev-clash-over-russias-war-in-sochi-talks/a-3567243>, 4.02.2024.
- Merkel in Tiflis: Georgien wird Mitglied der Nato – eines Tages* (2008), „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 17.08.

- Merkel stellt sich beim Gipfel gegen Bush* (2008), „Die Welt”, 2.04, <https://www.welt.de/politik/article1863934/Merkel-stellt-sich-beim-Gipfel-gegen-Bush.html>, 3.02.2024.
- Merkel trifft Medwedew: Gemeinsam aus der Krise* (2009), „Frankfurter Rundschau”, 14.08.
- Merkel w Tbilisi: Nie powinniśmy obiecywać szybkiego przystąpienia Gruzji do UE i NATO* (2018), *Defence24*, 24.08, <https://defence24.pl/geopolityka/merkel-w-tbilisi-nie-powinnismy-obiczywac-szybkiego-przystapienia-gruzji-do-ue-i-nato>, 4.02.2025.
- Merkel: Gruzja będzie w NATO* (2008), „Rzeczpospolita”, 17.08.
- Mimo wojny w Gruzji Niemcy nie zmieniają polityki wobec Rosji* (2008), „Gazeta Wyborcza”, 23.08.
- Misja obserwacyjna Narodów Zjednoczonych w Gruzji*, <https://www.wojsko-polskie.pl/weterani/articles/historia-misji-n/2021-01-203-misja-obszerwacyjna-narodow-zjednoczonych-w-gruzji/>, 17.02.2024.
- Nato verspricht Georgien und Ukraine Aufnahme in ferner Zukunft – Russland wütend* (2008), „Der Spiegel”, 3.05, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/gipfel-in-bukarest-nato-verspricht-georgien-und-ukraine-aufnahme-in-ferner-zukunft-russland-wuetend-a-545145.html>, 3.02.2024.
- NATO: bojkot Rosji?* (2008), „Wprost”, 19.08, <https://www.wprost.pl/swiat/136647/nato-bojkot-rosji.html>, 3.02.2024.
- NATO-Georgia substantial package updated following ministerial*, 3.12.2020, <https://caucasuswatch.de/en/news/nato-georgia-substantial-package-updated-following-ministerial.html>, 4.02.2024.
- Pawlicki J., *Jak Rosjanie rozegrali Nicolasa Sarkozy'ego* (2008), „Gazeta Wyborcza”, 5.09, <https://wyborcza.pl/7,76842,5662281,jak-rosjanie-rozegrali-nicolasa-sarkozy-ego.html>, 6.02.2024.
- Plan for Peace* (2008), Deutsche Welle, 7.07, <https://www.dw.com/en/german-minister-urges-peace-in-georgias-separatist-regions/a-3491714>, 3.02.2024.
- Plass Ch. (2008), *Sarkozy trifft russischen Präsidenten Medwedjew. Aufheikler Mission in Moskau*, Tagesschau, 8.09, <https://www.tagesschau.de/ausland/sarkozy-ts-128.html>, 4.02.2024.
- Półrocze Sarkozy'ego – Bilans francuskiej prezydencji w UE* (2008), Deutsche Welle, 20.12., <https://www.dw.com/pl/p%C3%B3%C5%82rocze-sarkozyego-bilans-francuskiej-prezydencji-w-ue/a-3889552>, 3.02.2024.
- Radziwinowicz W. (2009), *Trudny szczyt Rosja–UE*, „Gazeta Wyborcza”, 21.05.
- Radziwinowicz W., Kublik A. (2009), *Rosja wywiozła UE na skraj Eurazji*, „Gazeta Wyborcza”, 23.05.
- Rahr A. (2008), *Der Regierungswechsel in Russland und die Beziehungen zur EU*, „Zeitschrift für Außen- und Sicherheitspolitik”, nr 1.
- Rahr A., Meister S. (2008), *Russland unter Medwedjew*, „DGAP aktuell”, nr 1, <http://www.dgap.org/midcom-serveattachmentguid-1dcfc0f3380b232f->

- c0f11dcad733569e368ab75ab75/2008-01_dgapaktuell_deutsch-final.pdf, 3.02.2024.
- Region im Aufbruch. Zur Entwicklungszusammenarbeit mit dem Südkaukasus* (2012), Bundesministerium für wirtschaftliche Entwicklung und Zusammenarbeit, Berlin.
- Russie et Géorgie acceptent avec réserve le plan de paix soutenu par l'UE* (2024), „Le Monde”, 13.08, https://www.lemonde.fr/europe/article/2008/08/13/russie-et-georgie-acceptent-avec-reserve-le-plan-de-paix-francais_1083022_3214.html, 5.02.2024.
- Russland lehnt EU-Beobachter für Georgien ab* (2008), Tagesschau, 8.09, <https://www.tagesschau.de/ausland/sarkozy-ts-130.html>, 3.02.2024.
- Saakaszwili przegrał wybory w Gruzji. Czy nowy rząd zacieśni współpracę z Rosją*, „Newsweek”, 2.10.2012.
- Sarkozy macht Druck auf Russland und die USA* (2008), „Die Welt”, 14.11, C3%A9orgie-russie, 4.02.2024.
- Sarkozy warnt vor Bush Raketenschild* (2008), „Der Spiegel”, 14.11.
- Sarlvjverladze M. (2018), *Deutschland und Südkaukasus. Georgien im Fokus deutscher Außenpolitik von 1992 bis 2012*, Köln.
- Schaeffer U. (2004), *Der „Neue“ von Georgien*, Deutsche Welle, 5.01, <https://www.dw.com/de/der-neue-von-georgien/a-1072095>, 3.03.2024.
- Schild J., Koopmann M. (2009), *Der „Sarkozy Moment“ – politische Führung in der EU am Beispiel der französischen Ratspräsidentschaft*, „Integration”, nr 3.
- Schiltz B. (2008), *Gipfel in Nizza. Russland sucht nach Georgien-Krieg Nähe zur EU*, „Die Welt”, 14.11.
- Schmidt S., Hellmann G., Wolf R. (red.) (2007), *Handbuch zur deutschen Außenpolitik*, Wiesbaden.
- Staging 'Alternative Choice' for S. Ossetia* (2024), <https://old.civil.ge/eng/article.php?id=14030>, 4.02.2024.
- Steinmeier in Russland. „Ein billiger Punkt für Putin“* (2009), „Süddeutsche Zeitung”, 10.06.
- Steinmeier: EU darf Russland nicht isolieren* (2008), „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 1.09.
- Strachota K. (2012), *Opozycja wygrywa wybory w Gruzji*, OSW, „Tydzień na wschodzie”, 1.03, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2012-10-03/opozycja-wygrywa-wybory-w-gruzji>, 4.02.2025.
- Strachota K. (2013), *Nowy prezydent Gruzji*, „Analizy OSW”, 20.11, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-11-20/nowy-prezydent-gruzji>, 4.02.2024.
- Śmigielski R. (2010), *Znaczenie Kaukazu Południowego w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, w: *Konflikty na Kaukazie Południowym*, pod red. P. Adamczewskiego, Poznań.

- Treffen der Außenminister in Avignon. EU beschließt Untersuchung der Georgien-Krise* (2008), Tagesschau, 6.09, <https://www.tagesschau.de/multimedia/audio/audio-ts-5760.html>, 4.02.2024.
- UE i Rosja na szczycie w Nicei odbudowują relacje* (2008), „Gazeta Wyborcza”, 14.11.
- Układ o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=legis-sum:4314919>, 6.02.2025.
- Umowa o partnerstwie i współpracy między Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z jednej strony, a Gruzją, z drugiej strony*, <https://www.prawo.pl/akty/dz-u-ue-l-1999-205-3,67547453.html>, 17.02.2024.
- Waluszko F., <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/gruzja-po-wyborach-samorządowych-w-tbilisi-masowe-protesty-mieszkanow-nagranie/mtw13q5>, 12.10.2025.
- Wielński B. (2008), *Angela Merkel wpada w furję*, „Gazeta Wyborcza”, 5.09, <https://wyborcza.pl/7,76842,5662815,angela-merkel-wpada-w-furie.html>, 4.02.2024.
- Winter M. (2008), *EU-Russland Gipfel. Nettigkeiten in Nizza*, „Süddeutsche Zeitung”, 14.11.
- Wojtasiewicz W. (2023a), *Międzynarodowa pozycja Gruzji pod rządami Gruzijnkiego Marzenia*, <https://www.pism.pl/publikacje/międzynarodowa-pozycja-gruzji-pod-rządami-gruzińskiego-marzenia>, 10.07.2025.
- Wojtasiewicz W. (2025b), *Wybory samorządowe nową odsłoną kryzysu w Gruzji*, <https://www.pism.pl/publikacje/wybory-samorządowe-nowa-odslona-kryzysu-politycznego-w-gruzji>, 13.10.2025.
- Wojtasiewicz W., *Stosunki Republiki Gruzji Europejską w kontekście Partnerstwa Wschodniego*, https://www.academia.edu/24707224/Stosunki_Republiki_Gruzji_z_Uni%C4%85_Europejsk%C4%85_w_kontek%C5%9Bcie_Partnersstwa_Wschodniego_Korespondent_Wschodni_27_I_2012, 3.02.2024.
- Wolkowa I., *Steinmeier in „Freundesmission”. Deutscher Außenminister will im Streit um Abchasien vermitteln*, AG Friedensforschung, <http://www.agfriedensforschung.de/themen/Aussenpolitik/steinmeier4.html>, 4.02.2024.
- Wortlaut Wie Medwedew Südossetien und Abchasien für unabhängig erklärte* (2008), „Der Spiegel“, 26.08, <https://www.spiegel.de/politik/ausland/wortlaut-wie-medwedew-suedossetien-und-abchasien-fuer-unabhaengig-erklaerte-a-574541.html>, 22.02.2024.
- Wójcik P. (2020), *Relacje niemiecko-gruzińskie na przestrzeni ostatnich lat*, Instytut Nowej Europy, 18.12, <https://ine.org.pl/niemieckie-hard-power-i-soft-power-wobec-gruzji-na-przestrzeni-lat/>, 5.03.2025.
- www.prezydent.pl, 07.2025.
- www.spiegel.de/fotostrecke/das-leben-von-eduard-schewardnadse-verhandlungen-und-attentate-fotostrecke-116672.html, 3.02.2024.

Żerko S. (sierpień 2008), *Niemcy wobec konfliktu w Gruzji*, „Przegląd Zachodni”, nr 1, <https://www.iz.poznan.pl/publikacje/biuletyn-instytutu-zachodniego/nr-1-niemcy-wobec-konfliktu-w-gruzji>, 20.04, 2024.

Germany and the Russian-Georgian Conflict 2008

Summary

The main aim of this article is to examine Germany's involvement and diplomatic efforts in resolving the conflict between Georgia and Russia in 2008. The author's intention is to assess the effectiveness of Germany's actions in this conflict and to present Berlin's diplomatic successes and failures, both in its relations with Moscow and in its relations with Tbilisi and world powers. The main research hypothesis assumes that in 2008, Germany continued to prioritize multilateralism, peaceful cooperation, mediation, the defense of human rights, and adherence to international law as its main ideological stance and the canon of German foreign policy. At the same time, it tolerated Russia's aggressive actions against Georgia and other former Soviet republics. Germany's policy towards Georgia evolved from a commitment to supporting Tbilisi's integration with Western structures (EU, NATO) to a more reserved, even moderate, stance, dictated primarily by the common interests of Russia and Germany in Europe.

Key words: Georgia, Germany, Russia, European Union, NATO, Partnership for Modernization